

GŁOS POMORZA

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

KOSZALIN
SŁUPSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVI NR 114 (11451) PIĄTEK, 12 maja 1989 r. CENA 25 zł Wyd. 12

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

W KRAJU

Prezes Fiata u premiera

M. Rakowski przyjął prezesa Koncernu Fiat, G. Agnelli. W rozmowie wyrażono wolę rozwoju polsko-włoskiej współpracy gospodarczej oraz reaktywizacji udziału przemysłu włoskiego w reaktywizacji polskiej gospodarki. G. Agnelli potwierdził gotowość Fiata do aktywnego uczestnictwa w programie rozwoju polskiej motoryzacji, w tym także w formie joint ventures.

Realizacja wniosków

Według oceny Urzędu Rady Ministrów — z 50 tys. wniosków wyborczych zgłoszonych przed 4 laty przyjęto do realizacji ok. 38 tys. a wykonano 82,5 proc. z nich.

„Collegium Tullianum”

400 uczniów z ponad 20 państw całego świata uczestniczy w Warszawie z czteroetapowym Colloquium Tullianum zatytułowanym „Cyfry i państwo”. Jest to siódme i pierwsze poza granicami Włoch sympozjum naukowe poświęcone literaturze, historii oraz prawu starożytnego Rzymu widzianym przez twórczość Cyfry.

Ruch na granicach

W I kwartale 1989 r. odnotowano ogółem 8.315 tys. przekroczeń granicy PRL. Natomiast w tym samym okresie ub. roku 5.486 tys. co oznacza wzrost o 52 proc. Polskę zaś odwiedziło 1.516 tys. cudzoziemców, z czego 1.299 tys. obywateli krajów socjalistycznych. Natomiast z Polski wyjechało w 1989 r. 2.973 tys. Polaków (w I kwartale 1988 r. 1.875 tys.).

50 lat później...

W międzynarodowym domu spotkań młodzieży w Oświęcimiu rozpoczęło się seminarium poświęcone rocznicy wybuchu II wojny światowej, pod hasłem: „50 lat później — lekcja tragicznej przeszłości dla przyszłości”. Uczestnicy seminarium przedstawiciele organizacji studenckich kilkunastu krajów świata zreszonych w Międzynarodowym Związku Studentów odwiedzają teren byłego hitlerowskiego obozu zagłady.

Nowe towarzystwo

W Łodzi zarejestrowano Polskie Towarzystwo Medycyny Stanów Nagłych i Katastrof. Będzie ono podejmować i wspierać działalność w dziedzinie ratownictwa zdrowotnego i życia człowieka. Członkami towarzystwa są lekarze oraz pracownicy służb ratowniczych: strażnicy pożarni, pogotowie gazowego itp.

NA ŚWIECIE

Walki w Bejrucie

Kolejne 10 osób zginęło, a 35 zostało rannych w Libanie w wyniku pojedynków antylibańskich, które trwały przez cały dzień, głównie w Bejrucie i na jego przedmieściach. Życie w mieście było całkowicie sparaliżowane — pisze agencja AFP.

F. Castro odwiedzi Hiszpanię

Przywódca Kuby F. Castro prawdopodobnie jeszcze w tym roku złoży wizytę w Hiszpanii — powiedział w Madrycie minister spraw zagranicznych Kuby I. Malmierca po spotkaniu z szefem dyplomacji hiszpańskiej F. Ordóñezem. Byłaby to pierwsza wizyta przywódcy kubańskiego w kraju NATO.

Lista straconych

Ministerstwo sprawiedliwości WRL — informuje agencję MTI — ogłosiło listę osób skazanych na śmierć w okresie od 20 grudnia 1956 r. do 13 grudnia 1981 r. Listę sporządzono na podstawie danych o wykonaniu wyroków i dokumentów sądowych. Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości G. Borics oznajmił, że na liście figuruje 277 nazwisk. Być może — dodał — iż lista jest niepełna.

Pożar w ambasadzie

Pożar, który z nieustalonych przyczyn wybuchł w sześciokondygnacyjnym budynku ambasady francuskiej w Londynie, zniszczył dwa piętra. W chwili wybuchu pożaru w ambasadzie przebywał tylko dozorca.

Gwałtowne zamieszki

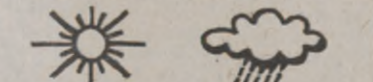
W Souk Ahras, we wschodniej Algierii, doszło do gwałtownych zamieszek. Bezpośrednim powodem było opublikowanie list osób, którym władze lokalne przyznały nowe mieszkania. W czasie zamieszek grupy demonstrantów obrzuciły kamieniami gmachy lokalnej administracji. Użyto sił bezpieczeństwa do stłumienia zamieszek. Nie podano czy doszło do śmiertelnych ofiar.

Z kalendarza

Każdy jest synem swoich czynów. (M. Cervantes)

Imieniny — Pankracego, Domiceli
1949 — powzięto decyzję o ustanowieniu Bonn stolicą RFN.
1935 — zmarł Józef Piłsudski.
1926 — w Polsce dokonano wojskowego zamachu stanu.
1364 — powstała Akademia Krakowska, obecnie Uniwersytet Jagielloński.

Śłońce wschodzi o 4.53, zachodzi o 20.45



Na Pomorzu Środkowym przewidywane jest dziś zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi opadami deszczu. Temperatura od 6 stopni w nocy do około 12 — 15 w ciągu dnia, wiatr słaby z kierunków południowo-wschodnich. (ho)

Drugi dzień wizyty prezydenta Włoch w Polsce

Bogaty był program drugiego dnia pobytu w Polsce prezydenta Włoch, Francesco Cossiga. Prezydenta Włoch podejmował śniadaniem premier Mieczysław F. Rakowski. W Gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się inauguracja międzynarodowego Colloquium Tullianum o tematyce „Cyfry i państwo”. Przybyli: F. Cossiga oraz przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski, który patronuje tej sesji naukowej.

Wczoraj, F. Cossiga przyjął w gma-

chu ambasady przewodniczącego

„Solidarności” Lecha Wałęsę. W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych Włoch Giulio Andreotti.

F. Cossiga zwiedził warszawskie zabytki (na zdjęciu). Od Barbakanu, poprzez Rynek Starego Miasta przeszedł na Zamek Królewski. Po południu prezydent Włoch udał się w podróż po Polsce, odwiedził Częstochowę i Kraków.



Jutro w Magazynie

- „Łatwo zdobyć władzę, trudniej ją utrzymać” — mówi Ryszard J. KURYLCZYK, i sekretarz KW PZPR w Słupsku, kandydat na senatora. W rozmowie jaką jutro drukujemy, czytamy: „Byłem przeciw ludziom, szczególnie tym, którym wydawało się, że w sposób jedynie słuszny tę partię reprezentują (...). Nie byłem natomiast w konflikcie z ideą, którą moja partia głosi!”
- „Mogę być Waszym głosem w Sejmie, upomnieć się o słuszne sprawy. A wiecie, że to potrafię skutecznie robić. Jeśli mnie nie wybierze — zyskam, będę więcej pisał. Jeśli mnie wybierze na swego posła, to WY ZYSKACIE!” — pisze Wojciech Zukrowski, pisarz, który w Słupsku kandyduje na posła do Sejmu PRL.
- „Połczyński kombinat zdrowia” — to tytuł artykułu Jerzego RUDZIKA o blaskach i cieniach polczyńskiego uzdrowiska.
- Czesława CZECHOWICZ w Zaproszeniu do myślenia rozważa problem przerywania ciąży.
- Swojemu artykułowi „EKSMISJA” Ilona STEC dała nadtytuł: Bezprawie... w majestacie prawa
- Teresa SKÓRÓWA pisze o malarstwie Ireny KOZERY
- korespondencje, ciekawostki, krzyżówka, program TV.

W sobotę w BTD

„Łąka dla dwóch”



z Markiem Okopińskim, reżyserem.

— W 1987 roku odwiedził Pan Słupsk, by reżyserować gościnnie w Słupskim Teatrze Dramatycznym „Ławeczka” Aleksandra Gelmana, przedtem również w Słupsku realizował Pan „Staromodną komedię” Arbutowa. Proszę powiedzieć, skąd na

trasie Pańskich teatralnych wojaży pojawił się Koszalin?

— Z tej samej przyczyny, co i Słupsk. Po prostu — w obu teatrach debiutowali jako dyrektorzy moi młodzi koledzy. W Słupsku — Ryszard Jaśniewicz, w Koszalinie — Wiesław Nowosielski.

(dokończenie na str. 2)

Na Zatoce Pomorskiej i wodach Norwegii

Czy morze da wreszcie za wygraną?

(Inf. wł.) Kwiecień dość złośliwie krzyżował szczyt bałtyckim rybakom. Niewiele lepszy był początek maja i na dobrą sprawę dopiero wyjście na łowiska w niedzielę 7 bm. dało załogom kutrów kołobrzeskich „Barki” szansę złowienia większych ilości ryb. Tak na łowiskach kołobrzeko-darłowskich, jak i na Zatoce Pomorskiej osiągnęte w tych dniach wydajności nie są jednak imponujące. Poszczególne pary kutrów uzyskiwały w pierwszej połowie tego tygodnia po 4—5 ton śledzi z zaciągu, podczas gdy w latach ubiegłych uzyskanie 10 ton nie należało do rewelacji.

„Barka” zamierza w tym miesiącu złowić 2.300 ton ryb — głównie śledzi na potrzeby własnego przetworstwa. Pierwsza dekada zakończyła się wynikiem 650 ton, na ale może w ciągu pozostałych 20 dni maja bardziej dopiszą i pogoda, i wydajność łowisk.

Od pierwszych dni kwietnia trzy, a

od połowy ub. miesiąca siedem jednostek kołobrzeskich „Barki” operuje na wodach Norwegii z zadaniem odłowienia tam 1300 ton czarniaków. Także tam pogoda była z początku dla kołobrzezan niełaskawa. Nasi rybacy pracują, w oparciu o port Egersund, na znajdujących się na wysokości Szkocji łowiskach Bergen Bank i Vi-

Okręgowa Konwencja Wyborcza w Koszalinie

Rekomendacje dla najlepszych

(Inf. wł.) Wczoraj w gmachu KW w Koszalinie obradowała Okręgowa Konwencja Wyborcza PZPR. Uczestniczyli w niej członkowie Egzekutywy KW, członkowie egzekutyw komitetów terenowych i rejonowych z okręgu wyborczego nr 46, kandydaci na posłów — członkowie PZPR, pierwsi sekretarze POP, z których wywodzą się kandydaci do przyszłego Sejmu.

Zebrań zapoznano z kandydatami na posłów i senatorów — członkami PZPR i koalicji, także z listy krajowej kandydatów do Sejmu, zadaniami wojewódzkiej organizacji partyjnej na okres kampanii wyborczej, formami i metodami promocji rekomendowanych kandydatów, sposobami wydatkowania Wojewódzkiego Funduszu Wyborczego PZPR.

Z okręgu Koszalina do Sejmu kandydują następujący członkowie PZPR: Do mandatu nr 181:

1. Stefan Gębicki, lat 51, ekonomista, naczelny dyrektor PZB w Kolo-brzegu (zgłoszony przez grupę obywateli i KW PZPR).

2. Roman Fiszerowicz, lat 38, technik energetyk, główny energetyk w Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzetowym Budownictwa „Transbud” w Koszalinie (zgłoszony przez ZW ZSMP).

3. Jadwiga Kilian lat 40, pedagog, nauczycielka — wychowawczyni z Domu Dziecka w Koszalinie (zgłoszona przez ZW LKP).

4. Ryszard Ulicki, lat 46, socjolog, redaktor naczelny Rozgłośni Polskiego Radia w Koszalinie (zgłoszony przez Stowarzyszenie Wisła — Odra i KW PZPR).

Do mandatu nr 182:

1. Leszek Dydyna, 38 lat, technik — rolnik indywidualny w Darłowie (zgłoszony przez Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych).

2. Henryk Kossakowski, 43 lata, inżynier rolnik, nauczyciel w Zespole Szkół Rolniczych w Gościńcu (zgłoszony przez grupę obywateli).

3. Zbigniew Puzewicz, 59 lat, plk prof. dr inż., pracownik naukowy Woj-szawskiej Akademii Technicznej w War-szawie, zamieszkały w Warszawie (zgłoszony przez KW PZPR).

(dokończenie na str. 2)

Koszaliński Manifest Wyborczy Do mieszkańców Ziemi Koszalińskiej!

Jest nas pół miliona. Są wśród nas Ci, którzy Ziemię Koszalińską wywalczyli, za cenę krwi.

Są osadnicy wojskowi — pierwsi siewcy pokoju.

Pionierzy — ze wszystkich stron Polski i świata, którzy budowali tu nowy dom.

I są tu urodzeni, którzy — na swoje szczęście — nie znają ani grozy wojny, ani trudu odbudowy, a nauką i pracą tworzą swoje dziś i jutro.

Jesteśmy Polakami — na ziemi na zawsze przywróconej Macierzy.

44 lata po wielkiej wojnie wybieramy:

— Polskę bezpieczną i silną wśród krajów Europy i świata,

— radykalne, skuteczne reformy społeczne i gospodarcze,

— szacunek dla narodowych dokonani, a nie ich kwestionowanie,

— program stabilizacji i rozwoju naszej Ojczyzny.

Wiemy co mamy i czego nam brak, co chcemy, co musimy i możemy zdobyć.

Potrzeba nam sprawnej, wydajnej gospodarki — i taką tworzymy.

Potrzeba nam tysięcy mieszkań, każdej rodzinie własnego dachu nad głową — i będziemy je budować.

Potrzeba nam nieskończonej gleby i zdrowej żywności, żeby dla wszystkich starczyło — i taki program urzeczywistnimy.

Potrzeba nam przyrody dobrze chronionej, rozsądnie wykorzystywanej — i tak postępujemy.

Potrzeba weteranom spokojnej, godnej starości — i o to skutecznie zabijemy.

Potrzeba młodym perspektywy — mieszkania, pracy, awansu — taka szansa powstaje.

(dokończenie na str. 2)

Z kampanii wyborczej

Chcę was poznać i zrozumieć

(Inf. wł.) — Przyznam się szczerze, że nigdy nie należałem do organizacji młodzieżowej. Jestem też klasycznym mieszczuchem a chcę poznać problemy wsi i jej młodych mieszkańców. Tak rozpoczął kandydat na senatora RYSZARD J. KURYLCZYK spotkanie z grupą działaczy Związku Młodzieży Wiejskiej.

Spotkanie było okazją do dyskusji o zmianach strukturalnych i programo-

wych zainicjowanych przez Związek. Od niedawna w ZMW rozpoczął się proces decentralizacji podejmowania decyzji, redukcji i tak skromnego aparatu etatowego. W efekcie doprowadziło to ma do wzrostu roli rad rejonowych, grupujących aktyw społeczny wsi i gmin. Mówiono również o udziale Związku w życiu młodych rolników. Wiele uwagi poświęcono warunkom życia i startu życiowego mło-

dych mieszkańców wsi. Zajęto się upowszechnianiem kultury i sportu w środowisku wiejskim.

Podjęto również problem współdziałania organizacji partyjnych z kołami ZMW. Podano przykłady wzorowej współpracy, która w efekcie rodzi cenne inicjatywy, a także kilka przykładów braku zrozumienia przez członków partii problemów młodzieży wiejskiej, braku szacunku i zrozumienia dla autonomicznych dążeń młodych mieszkańców wsi.

Jednym z efektów spotkania — podkreślił na zakończenie i sekretarz KW — jest zdobycie zasobu wiedzy o tym, w jakich działaniach wojewódzka instancja partyjna winna wesprzeć młodzież a w czym jej po prostu nie przeszkadzać. (gip)

Przygotowania do wojewódzkich uroczystości na Pomorzu Środkowym

Kampania przedwyborcza także w ramach Święta Ludowego

(Inf. wł.) W atmosferze ludowego festynu obchodzone będzie na Pomorzu Środkowym tegoroczne Święto Ludowe. Większość wsi i gminy przygotowało lokalne imprezy już na sobotę. Będą to spotkania — wiece, napisy artystyczne i sportowe połączone z zabawami ludowymi. Główne uroczystości w obydwu województwach odbędą się w niedzielę, 14 bm. Tradycyjnie już gospodarzem Święta jest Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.

Organizatorzy wojewódzkich obchodów Święta Ludowego w Słupsku zapraszają wszystkich do Bytowa, gdzie na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji o godz. 11 odbędzie się wiec z udziałem wojewódzkich władz polityczno-administracyjnych. Głównemu akcentowi towarzyszyć będą różnorodne imprezy kulturalne i rekreacyjno-sportowe. W czasie festynu zaprezentują się swoimi wyborcom kandydaci na posłów i senatorów z ramienia ZSL.

Wczoraj w Koszalinie w gmachu WK ZSL odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o tym jak będą przebiegać uroczystości Święta Lu-

dowego w woj. koszalińskim. Wzięli w niej udział także kandydaci do Sejmu i Senatu desygnowani przez koszalińskich ludowców.

Tegoroczne obchody będą miały odmienny charakter — stwierdził prezes WK ZSL, kandydat na senatora Adam Stadnik. — Będą to obchody godne, uroczyste ale skromne. Wojewódzkie władze polityczno-gospodarcze zaproszone zostały na miejsko-gminne obchody święta do Draw-ska Pom. Rejon ten wyróżnia się dużym udziałem czynów społecznych mieszkańców wsi i miasta, gospodarnością i nieprzeciętnymi efektami produkcyjnymi.

Organizatorzy, miejsko-gminna organizacja ZSL przygotowała na niedzielne obchody wiele atrakcji. Od rana trwać będzie festyn sportowo-rekreacyjny, któremu towarzyszyć będą kiermasze i punkty małej gastronomii. Od godz. 14 w parku im. Chopina rozpocznie się blok imprez kulturalnych z akcentami politycznymi, których kulminacją będzie wiec polityczny połączony z mityngiem przedwyborczym. Zaprezentują się na nim koszalińscy kandydaci na senatorów — Adam Stadnik, Aleksander Kwaśniewski i Jerzy Surowiec. Kandydaci na posłów spotkają się ze swoimi wyborcami w bezpośrednich rozmowach przy stoliku. Uroczystości w Drawsku zakończy wieczorem zabawa ludowa.

Organizatorzy nie przewidują grupowych, zorganizowanych wyjazdów do Drawska z innych miast i gmin województwa. Indywidualni goście będą mile widziani.

(jakr)



Panama. Unieważnione zostały niedzielne wybory prezydenckie, które zostały sfalszowane przez stronę rządową. Doszło również do gwałtownych zamieszek pomiędzy zwolennikami opozycji i gen. Noriegi. N/z: jeden ze zwolenników rządu bije pałką kandydata opozycji na stanowisko wiceprezydenta — Guillermo Forda. Zajściu przygląda się uzbrojony żołnierz

(jap)

CAF-Reuter-telefoto

Rekomendacje dla najlepszych

(dokończenie ze str. 1)

4. **Andrzej Wnuk**, 33 lata, technik elektroniki, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Darłowie (zgłoszony przez ZW ZSMP).

Do Senatu kandyduje członek PZPR **Aleksander Kwaśniewski**, 33 lata, dziennikarz, minister, przewodniczący Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów, zamieszkały w Warszawie.

Kandydaci prezentowali swoje programy, mówili o pracy zawodowej i działalności społecznej.

Konwencja eliminując żadnego z zarejestrowanych kandydatów rekomendowała w głosowaniu tajnym po dwóch kandydatów do mandatu nr 181, i do mandatu nr 182. Nie oznacza to bynajmniej, że pozostałym kandydatom — członkom partii została tym samym zamknięta droga wyborcza. O tym, kto będzie wybrany zdecyduje wyborcy 4 czerwca br.

Oto wyniki głosowania 141 uczestników konwencji: mandat nr 181: **Roman Fiszerowicz** 20 głosów, **Stefan Gębicki** 98, **Jadwiga Kilian**

37, **Ryszard Ulicki** 113; mandat nr 182: **Leszek Dydyna** 77 głosów, **Henryk Kossakowski** 85, **Andrzej Wnuk** 94.

Konwencja uwzględniając wyniki tajnego głosowania zalecała wojewódzkiej organizacji partyjnej udzielenie poparcia towarzyszom: **Ryszardowi Ulickiemu**, **Stefanowi Gębickiemu**, **Andrzejowi Wnukowi**, **Henrykowi Kossakowskiemu**, a także **Zbigniewowi Puzewiczowi** (bez poddawania go pod głosowanie), jako kandydatom na posłów z ramienia PZPR. Równocześnie zwrócono się do ogniw partii o poparcie kandydatów bezpartyjnych na mandat nr 183: **Wacława Barny**, **Reginy Bochni** i **Franciszka Dylaga**.

Określając zadania partii na okres kampanii wyborczej, sekretarz KW PZPR **Henryk Pacjan** podkreślił, że inspirować należy działania na rzecz społeczeństwa zainteresowanego społeczeństwem wyborami i kandydaturami do Sejmu i Senatu. Dokonując się w kraju zmiany są wyrazem konsekwentnej realizacji przez partię programu reform zapoczątkowanych na IX Zjeździe oraz przemian dokonujących się w samej partii. W trakcie przedwybor-

czych zebrań powinniśmy — powiedział sekretarz — uzyskać aprobatę dla rezultatów obrad „okrągłego stołu”; akceptację dla wizji państwa socjalistycznej demokracji parlamentarnej i społeczeństwa obywatelskiego.

W toku kampanii wyborczej umacniać się będzie koalicjone współdziałanie PZPR, ZSL i SD.

Niezbędnym jest — stwierdził sekretarz KW PZPR **Zbigniew Michta** — podjęcie od zaraz działań mobilizujących całą wojewódzką organizację partyjną do aktywnego udziału w kampanii. Należy popularyzować działalność PZPR — kandydatów na posłów i senatorów, także działaczy koalicji.

Aktualnym sprawom kampanii wyborczej poświęcone było także wystąpienie I sekretarza KW PZPR **Eugeniusza Jakubaszka**, kierującego obradami konwencji. Podkreślił on, że pełne zaangażowanie w agitację na rzecz partyjnych i koalicyjnych kandydatów jest podstawowym i najważniejszym obowiązkiem wszystkich ogniw partii i wszystkich jej członków. (bel)

Posiedzenie Rady Ministrów

Biurow Prasowe Rządu informuje: 11 bm. pod przewodnictwem premiera **Mieczysława F. Rakowskiego** obradowała Rada Ministrów.

Rząd przyjął projekt ustawy o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych występów w tym także skarbowych i wykroczeń popełnionych po 31 sierpnia 1980 roku z powodów politycznych; w związku ze strajkiem, akcją protestacyjną lub też związanymi z militarystką. Proponuje się przebaczenie i puszczanie w niepamięć także występów popełnionych podczas przeciwdziałania strajkom, akcjom protestacyjnym oraz innym przypadkom naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego z powodów politycznych.

Projekt ustawy przewiduje, iż abolicją objęte będą również wykroczenia, w tym skarbowe, popełnione po 31 sierpnia 1980 roku z powodów politycznych albo w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw. (PAP)

Rozmowy Gorbaczow — Baker

Moskwa (PAP). **Amerykański sekretarz stanu James Baker** wręczył na Kremlu **Michajłowi Gorbaczowowi** list od prezydenta **Busha**. Treści listu jeszcze nie ujawniono, ale jeden ze współpracowników **Bakera** powiedział, iż dokument ma charakter rzeczowy i wychodzi poza zwyczajowe słowa kurtuazji. Rozmowy odbyły się w Sali Jekaterińskiej.

Przed rozpoczęciem rozmów jeden z dziennikarzy zapytał o perspektywy szczytu **Bush — Gorbaczow**. **Gorbaczow** odparł, że po spotkaniu z **Jamesem Bakerem** być może będzie można powiedzieć coś na ten temat. Nawigując do ciągłości w stosunkach radziecko-amerykańskich przywódca ZSRR dodał jednak: „Sądzę, iż wszystko jest na właściwej drodze”.

Wiceminister spraw zagranicznych **ZSRR A. Biesmiertny** powiedział, że w rozmowach może być poruszona sprawa radzieckiej propozycji dokonania cięć w arsenalach broni jądrowej krótkiego zasięgu.



Trwają egzaminy maturalne. Na zdjęciu: młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych im. ppor. Emilii Gierczak w Kolobrzegu podczas pisania egzaminu z matematyki. Fot. K. Ratajczyk

Znaczny wzrost eksportu

Sejmowa Komisja Współpracy Gospodarczej z Zagranicą 11 bm. przyjęła do wiadomości sprawozdanie rządu z wykonania budżetu państwa za 1988 r. oraz sprawozdanie z wykonania planu pięcioletniego w części ubiegłorocznej — dotyczącego spraw współpracy z zagranicą. Posłowie korzystnie ocenili wyniki handlu zagranicznego. Zwiększając eksport do obszaru płatniczego o 9,1 proc., a do II obszaru o 17,4 proc. gospodarka znacznie przekroczyła zadania CPR — 1988. W ubr. wolumen eksportu było 27 proc. większy niż w 1979 r. a import — nieco większy niż w tym rekordowym roku. Wyniki te — jak stwierdzili posłowie w przyjętych uwagach — świadczą o trafnym wyborze mechanizmów wpływających na proeksportowe zachowanie się przedsiębiorstw. Warunkiem utrzymania dynamiki eksportu — zaznaczyli — jest zwiększenie wzrostu produkcji.

Posłowie zapoznali się też z negatywnymi zjawiskami w handlu zagranicznym. W ubr. na skutek wzrostu transakcji kompensacyjnych (np. to-

war za towar) znacznie zmalał udział obrotów wolnoodcizkowych. Osłabia to elastyczność działania handlu zagranicznego i pogarsza możliwości spłaty zadłużenia. Od końca 1985 r. do końca ubr. prawie o 10 mld dol. do 39,2 mld dol. wzrosło zadłużenie w krajach zachodnich. Nieco więcej niż połowa tego przyrostu związana jest ze zmianą kursu dolara do innych walut wymienialnych, nosi więc charakter techniczny. Natomiast z powodu odkładania się nie zapłaconych odsetek od rat kapitałowych — zadłużenie zwiększyło się o 4,4 mld dol.

W przyjętym stanowisku komisja wyraziła pogląd, że wobec nasilającej się inflacji złotego wobec walut wymienialnych, przy jednoczesnym obciążeniu waluty zewnętrznego wobec bankowego kursu złotego, prawie we wszystkich segmentach rynku osłabły motywacje do zwiększenia eksportu. Posłowie zalecili przeprowadzenie przeglądu rozwiązań systemowych w gospodarce pod kątem takiego ich udoskonalenia, aby nie nastąpiło wyhamowanie dynamiki wzrostu eksportu. (PAP)

Inauguracja Święta Ludowego

Odnaczenia dla zasłużonych

(Inf. wł) W województwie koszalińskim rozpoczęły się uroczystości związane z tegorocznymi obchodami święta wsi polskiej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zainaugurowała je przedwyborcza akademicka Miejskiego Komitetu ZSL w Koszalinie. W dniu wczorajszym natomiast w siedzibie WK ZSL odbyło się uroczyste spotkanie z zasłużonymi działaczami ruchu ludowego, byłymi działaczami SL, PSL i żołnierzami Batalionów Chłopskich oraz działaczami ZSL.

Spotkanie prowadził prezes WK, poseł **Adam Stadnik**, który w swoim wystąpieniu przypomniał tradycje obchodów Święta Ludowego. Nawiązał do miejsca i roli Stronnictwa w obecnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju i województwie po obradach „okrągłego stołu” oraz do deklaracji wyborczej ZSL i udziału Stronnictwa w kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu.

Uroczystość była okazją do wyróżnienia działaczy ruchu ludowego Ziemi Koszalińskiej. Odnaczenia państwowe otrzymali: **Krzysztof Komandorski** Orderu Odrodzenia Polski — **Wacław Rozenal**, a **Krzysztof Kawalewski** OOP: **Stanisław Badkowski**, **Jerzy Grzyb** i **Edwina Stachowicz**. Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni: **Józef Krucek**, **Regina Marczevska** i **Augustyna Redzko-Boze**. Ponadto 8 osób udekorowano srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi.

Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL przyznało medale „Za zasługi dla ruchu ludowego” **Władysławowi Chojnackiemu**, **Julianowi Kaliszczakowi**, **Jó-**

zefowi Rogalskiemu i **Wacławowi Rozenalowi**. Natomiast **Antoni Budzko**, **Alfons Głodowski**, **Zygmunt Gronowski**, **Józef Gruska**, **Alfred Gutowski**, **Adam Miklaszewski**, **Tadeusz Pauliński**, **Piotr Reszka**, **Maria Rogalska** i **Stanisław Świebodski** zostali wpisani do honorowej księgi zasłużonych działaczy ruchu ludowego Ziemi Koszalińskiej.

W imieniu sekretarza KW PZPR **Eugeniusza Jakubaszka** i upoważnieni Egzekutywy KW PZPR najlepsze życzenia z okazji Święta Ludowego i ZSL przekazał sekretarz KW PZPR **Józef Lewandowski**.

W spotkaniu uczestniczyli również kandydaci na posłów koszalińskich ludowców: **Władysław Lubera**, **Piotr Rozenowski**, **Stefan Ryder** i **Władysław Świąt**.

Kandydaci w swoich wystąpieniach zaprezentowali własne programy wyborcze.

B. Kilian

Koszaliński Manifest Wyborczy

(dokończenie ze str. 1)

Jesteśmy różni, ale nie byliśmy i nie jesteśmy podzieleni tak, by nad dobro publiczne przedkładać cząstkowe.

Nie odcinamy się od przeszłości, bo ona jest częścią naszego życia, ale wyciągamy z jej doświadczeń wnioski na przyszłość.

Politykę rozumiemy jako nieustanne godzenie potrzeb z możliwościami.

Nie wyrzekaliśmy się odpowiedzialności za powojenne dzieje i losy mieszkańców Ziemi Koszalińskiej, jesteśmy gotowi nadal ją ponosić, to co złe zmieniając na dobre.

Nasze gwarancje to: — sfera intensywnego rozwoju ekonomicznego, — ochrona naturalnych wartości województwa, — rozwój oświaty, kultury, turystyki.

Nasze gwarancje to kandydaci na posłów i senatorów, którzy tworzyli i tworzą dorobek województwa i wiedzą jak go powiększyć.

Dlatego wysunęliśmy, popieramy — i zwracamy się o poparcie kandydatów PZPR do Sejmu.

Są nimi:

Stefan Gębicki,

Zbigniew Puzewicz
Andrzej Wnuk
Henryk Kossakowski
Ryszard Ulicki

Do Senatu:

Aleksander Kwaśniewski

Dlatego popieramy i zwracamy się o poparcie kandydatów sojuszników stronnictwa do Senatu. Jest nim

Adam Stadnik

Dlatego popieramy i zwracamy się o poparcie kandydatów bezpartyjnych. Są nimi:

Wacław Barna, **Regina Bochnia**, **Franciszek Dyląg**.

Apelujemy o głosowanie na kandydatów z listy krajowej! Obywateli!

Wybierzcie tych, którzy dali i dają dowody skuteczności, sprawdzili się sprawdzają w społecznej służbie!

Nasz wspólny wybór — Polska konsolidacji i rozwoju!

Konwencja Wyborcza PZPR w Koszalinie

Koszalin, 11 maja 1989 roku

„Łąka dla dwóch”

(dokończenie ze str. 1)

Uważam za swój niejako moralny obowiązek wesprzeć młodszych kolegów, zdobywających „ostrogę” dyrektorskie. Poza tym znam koszalińską scenę, parokrotnie przyjeżdżałem tu obejrzeć niektóre spektakle. Obserwowałem także Bałtycki Teatr Dramatyczny podczas toruńskich Festiwalu Teatrów Polski Północnej i cieszyłem się, gdy akcentował na nich swoją obecność.

— Pracował Pan w wielu teatrach, wymieńmy choćby takie ośrodki jak Zielona Góra, Poznań, Toruń, Warszawa, Gdańsk. Nie męczy Pana to nieustanne przemieszczanie się...

— Zawód reżysera i aktora — to zawody wędrownie. Dostaję dużo premier i wiele obszarów teatralnych Polski. Zetknięcie z nowymi ludźmi, poznanie ich daje mi bodźce do twórczej pracy. Sfyknicie się z nowymi osobowościami — często bardzo różnymi — jest dla mnie ciekawe i dopingujące.

— Proszę powiedzieć kilka słów o spektaklu, nad którym pracował Pan w Koszalinie, a który obejrzymy już w sobotę, 13 maja o godzinie osiemnastej...

— Sztuka zatytułowana jest „Łąka dla dwóch” i napisana została przez aktora, **Miroslawa Borka** z Czesłowskiej. Miałem okazję go poznać, zaglądając do teatrów w tym kraju. Horniczek to aktor o dużym talencie komediowym. Zainteresowało mnie to, co pisze. W jego piśmiectwie wyczuwa się wpływy czeskich nadrealistów, widoczne są powiązania ze znakomitą **Bogumiłą Hrabalem**. To, co **Horniczek** pisze, przypomina — literacko-wolterowską przypowieść filozoficzną. Nie chciałbym straszyć widzów, **Horniczek** potrafił filozofii nadać ciekawą formę sceniczną. Chcieliśmy wraz z kolegami aktorami: **Aleksią Gościńską**, **Felikssem Woźnikiem**, **Wojciechem Brodą-Zurawskim**, **Aleksandrem Maciejewskim**, scenografem **Piotrem Wajchem** oraz autorem muzyki **Kazimierzem Rozbickim** — zrobić barwne, żywe przedstawienie, nie stroniące od pewnych aktualnych odniesień...

— Zatem o czym rzecz się ma...

— Dwóch ludzi z odrębnych środowisk spotyka się na łonie przyrody, na owej tytułowej łące. Przyroda pozwala się bohaterom odkryć, pokazać prawdziwe twarze, a jednocześnie porozumieć. Ta stylizowana komedia, wobec całej brutalności współ-

czesnego świata, agresywności stosunków międzyludzkich, przez swą pogodę, jasność, trochę nostalgii i humoru — pokazuje nam możliwość wzajemnego zrozumienia się i porozumienia.

— Jak pracowało się Panu z aktorami koszalińskiej sceny?

— Efekty będą mogli widzowie obejrzeć w sobotę. Wydaje mi się, że zrozumieliśmy się w trakcie pracy, a to już dużo. Zadania aktorów nie są łatwe i cztery osoby występujące w przedstawieniu muszą sobie z nimi poradzić. Myślę, że aktorzy znajdą przyjemność z grania zaproponowanych im postaci.

— Co zamierza Pan robić po zwycięstwie w Koszalinie, czy jeszcze kiedyś nas Pan odwiedzi?

— Teraz trochę poddopcywam i po okresie urlopowym wybieram się do Teatru Współczesnego w Szczecinie, by zająć się reżyserowaniem sztuki pt. „Głupie życie” radzieckiego — także piszącego — aktora, **Semena Zlotnikowa**. Jeśli „Łąka dla dwóch” spodoba się koszalińskiej publiczności, być może kiedyś tu znowu się pojawię...

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **KATARZYNA CZECHOWICZ**
Fot. **Jerzy Szych**

Z ostatniej chwili

■ STOSUNKI między USA i ZSRR znajdują się obecnie w decydującej fazie. Od ich rozwoju w drugim stopniu zależy nie tylko los narodów amerykańskiego i radzieckiego, ale i całego świata. Rozwiązanie problemów globalnych i regionalnych — powiedział w San Francisco znany amerykański biznesmen i działacz społeczny **Armand Hammer**.

■ PRZEBYWAJĄCA w Waszyngtonie delegacja Ministerstwa Finansów PRL z szefem tego resortu **Andrzejem Wróblewskim** przeprowadza rozmowy z prezesem Banku Światowego **B. Conablem**, dyrektorem Zarządu Międzynarodowego Funduszu Walutowego **M. Camdessus**, ministrem skarbu USA **Nicholsem Brady**m oraz podsekretarzem stanu do spraw ekonomicznych w Departamencie Stanu **R. McCormackiem**.

■ PODCZAS rozmów **Eduarda Szewarnadze** i **Jamesa Bakera** uzgodniono następujące oświadczenie: Wobec narastającego rozlewu krwi w Libanie ZSRR i USA wzywają wszystkie strony do wprowadzenia i przestrzegania zawieszenia broni, co byłoby ważnym, pierwszym krokiem na drodze do zakończenia wojny domowej w tym kraju. ZSRR i USA popierają propozycję Ligi Arabskiej, aby wpiąć wprowadzić zawieszenie broni, a następnie stworzyć podstawy do dialogu i pojednania w Libanie.

■ ZGROMADZENIE Narodowe WRL podjęło jednomyślnie decyzję, zgodnie z którą traci moc obowiązującą uchwalona w 1953 roku ustawa „O uwiecznieniu pamięci generalissimusa **Józefa Wissarionowicza Stalina**”.

■ JUŻ wkrótce z węgierskich dróg, obiektów wojskowych oraz z przylegających do koszar terenów znikną charakterystyczne tablice, na których widnieją aparat fotograficzny przekreślony grubą kreśką, zakomunikował rzecznik Ministerstwa Obrony WRL.

■ ZAKOŃCZYŁY się 29. Kaliskie Spotkania Teatralne, na których przedstawiono 20 spektakli. Dwa nagrody główne otrzymała: **Danuta Stenka** za rolę **Elmiry** w „Tartuffe” **Molière** z Teatru Nowego z Poznania oraz **Genia Władysławowa** za rolę **Serafiny** w „Samobójcy” **Erdena** z Teatru Współczesnego we Wrocławiu.

Narodziny 10 krokodyli

We wrocławskim zoo wykluło się z jaj 10 krokodyli nilowych. Mają ok. 30 cm długości. Gdy dorosną (po kilku latach) będą miały po ok. 5 metrów i wagę ok. 200 kg.

Młode krokodyły mają już... paszporty „w kieszeni”, gdyż większość z tych egzotycznych okazów fauny przeznaczone jest na eksport m.in. do Egiptu.

W maju — ciepło

Po przejściowym, krótkotrwałym ochłodzeniu — w dalszej części maja i w początkach czerwca nie powinno być już większych pogodowych niespodzianek. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje do 10 czerwca średnie temperatury i opady nieco powyżej normy.

W drugiej dekadzie maja spodziewane są temperatury maksymalne 15—20 st. z możliwością wyższych, a minimalne 8—13 st., okresami opady. W trzeciej dekadzie maja temperatury maksymalne 23—28 st. i minimalne 10—15 st. Niewielkie opady. Przy końcu maja i w pierwszej dekadzie czerwca temperatury maksymalne 17—22 st. a minimalne 7—12 st., przeważnie bez opadów. W ciągu najbliższych 4 tygodni można spodziewać się ok. 8 dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 st., ok. 8 dni z temperaturą minimalną poniżej 10 st. oraz ok. 10 dni z opadem. (PAP)

List J. Kadara do KC WSPR

Budapeszt (PAP). **Janos Kadar** skierował do Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej list w związku z przyjętym na ostatnim plenum postanowieniem w sprawie zwolnienia go z obowiązków przewodniczącego WSPR i członka KC WSPR — poinformowała telewizja węgierska i agencja MTI.

Były węgierski przywódca partyjny zgodził się z decyzją Komitetu Centralnego podkreślając, że ostatnio znacznie pogorszył się jego stan zdrowia. **J. Kadar** stwierdził, że niemal pół stulecia działań w ruchu proletariackim i dopuścił się również błędów, ale zawsze kierował się dobrymi zamiarami mając na uwadze przede wszystkim interesy narodu węgierskiego, ruchu robotniczego i partii.

J. Kadar wyraził wdzięczność zagranicznym towarzyszom, wraz z którymi usiłował stworzyć bardziej odpowiadającą wymogom współczesności formę socjalizmu.



Czwarty etap 42 Wyścigu Pokoju prowadził z Wrocławia do Poznania i liczył 167 km. Zwycięzył **Bulgarka Paweł Szumanow** przed **Danny Peetersem** (Belgia) i **Dominiem Kriegerem** (RFN).

Dzięki 33 sekundom przewagi uzyskanej przez wymienioną trójkę kolarzy nad zaszereżowanym peletonem i 15 sek. bonifikaty **Paweł Szumanow** został trzecim liderem wyścigu. Jego koledzy z reprezentacji założyli dziś niebieskie koszulki drużynowych przodowników wyścigu. Dla podopiecznych **Skarupa** etap z Wrocławia do Poznania nie należał do najszczęśliwszych. Jaskuła stracił 1.13 min. do zwycięzcy, a **Halupczak** był o 20 sekund gorszy. Dwaj niekwestionowani

Czwarty etap — trzeci lider

liderzy polskiego zespołu uczestniczyli w kraksie jaka wydarzyła się na ulicach Poznania na ok. 7 km przed metą.

Pierwszy pokaz

Menadżerowie z Finlandii zorganizowali pierwszy w ZSRR seans boksu zawodowego, który odbył się w Tallinie. Program wieczoru zawierał aż cztery walki. Ponad 2 tysiące widzów obserwowało pojedynki, w których w wadze koguciej **Francuz Alain Limarola** pokonał w 7 rundzie **Fina A. Juntumaa**, w półśredniej Brytyjczyk **M. McGreagh** zwyciężył w 6 rundzie **Fina T. Heiskanena**, w wadze ciężkiej **R. Wells** (W. Bryt.) wygrał przed dyskwalifikacją z **Jouni Koylą** (Finlandia), a **Włoch M. Miglacio** znokautował w 3 starciu Brytyjczyka **T. Pearsona**.

Arabowie nie dotrzymali swych zobowiązań

Kair (PAP). **Salah Chalaf** osobistość nr 2 w OWP oświadczył brytyjskiemu piśmiu „*Mideast Mirror*”, że kraje arabskie nie dotrzymały obietnicy udzielenia pomocy finansowej powstaniu palestyńskiemu. **Chalaf** dodał, iż zobowiązania złożone przez przywódców świata arabskiego na nadzwyczajnym „szczyście” arabskim w Algierze w czerwcu ub. roku wynoszą 128 milionów dolarów jednorazowej dotacji i 43 miliony dolarów miesięcznej dotacji na pomoc dla ludności cywilnej w okupowanej Palestynie. Palestyński przywódca stwierdził, iż OWP na nadzwyczajnym „szczyście” arabskim w Casablance 23 maja br. zwrócił się do uczestników tej konferencji o spełnienie wszystkich politycznych i finansowych zobowiązań, które złożono Palestyńczykom na „szczyście” algierskim.

ZDARZENIA i WYPADKI

Włamanie do sklepow

W Białogardzie miało miejsce włamanie do prywatnego sklepu przemysłowo-galanteryjnego przy ul. Borzymowskiego poprzez wybite dziury w płycie paździerzowej tylniej ściany. Skradziono m. in. bluzki, swetry o łącznej wartości 624,8 tys. zł. Także w Białogardzie, ze sklepu WPHW

Ćwiczenie „Orion-89”

Zgodnie z kalendarzowym planem szkolenia, w dniach 27—30 czerwca br. na terytorium południowo-zachodniej Polski odbędzie się jednostronne, dywizyjne ćwiczenie taktyczne z wojskami, pod krytonimem „Orion-89”. W ćwiczeniu tym będą uczestniczyły oddziały 11 Dywizji Pancernej im. Jana III Sobieskiego oraz wydzielenie jednostki wsparcia wojsk lądowych i lotnictwa. Celem ćwiczenia, które będzie prowadzone w trzech etapach, jest doskonalenie wojsk i sztabów w organizacji i prowadzeniu działań obronnych. Ćwiczeniem kieruje dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. **Henryk Szumski**. (PAP).

Z ukosą

Czy tak?

Kampania wyborcza rozkręca się coraz bardziej. Widoczne to zaczyna być także na ulicach, placach, ścianach i murach naszych miast. Oczywiście wszystkie konkurujące strony mają pełne prawo reklamowania, w sposób przez siebie uznany za najlepszy, swoich programów i kandydatów do Sejmu i Senatu.

Od wczoraj np. w Koszalinie pojawiły się plakaty popularyzujące kandydatów promowanych przez Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność”. Normalna sprawa. Jest tylko jedno ale. Plakaty te przypięto gdzie popadło, zachlapując przy okazji klejem i papierem świeże tynki, porządnie odmalowane elewacje itp. A przecież były to w sprawie ważniejsze uzgodnienia, są w mieście wytypowane odpowiednie miejsca na tego rodzaju reklamę. Wszystko po to, by nie niszczyć tego co z takim trudem robimy wszyscy dla ładnego, estetycznego wyglądu naszego miasta i co przecież kosztuje wcale nie małe pieniądze ze wspólnej społecznej kasy.

No więc, czy tak? (c)

W Koszalinie w jednym z mieszkań przy ul. Zwycięstwa wylamano zamek w drzwiach wejściowych i skradziono wyroby ze złota wartości 850 tys. zł.

W pobliżu miejscowości Białokury (gm. Siemysł) kierujący starem 200 z woj. skierowickiego prawdopodobnie zasnął i uderzył w drzewo. Kierowca na szczęście wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast poważnie zniszczony został samochód, a straty wyceniono na 5 mln zł. Podobny wypadek miał miejsce w rejonie Cieluchowa. Tam uszkodzenie samochodu ciężarowego wyceniono na 4 mln zł. (s)



Od niedawna przybył Kołobrzegowi nowy sklep meblowy. Mieści się on w oryginalnym domu (na zdjęciu) przy ulicy Jedności Narodowej 59. Meble tam sprzedawane pochodzą z państwowych fabryk mebli Pily, Radomska, Włocławka. Największym powodzeniem wśród klientów cieszą się zestawy młodzieżowe „Leszek”, „Bajtek” i „Skaut” oraz meblebiżuteria i meble kuchenne. Ten konkurencyjny sklep dla tradycyjnych sklepów meblowych dobrze służy mieszkańcom Kołobrzegu.

Fot. J. Patan

NASI KANDYDACI

O ekologii, zdrowej żywności i zdrowym rozsądku

WŁODZIMIERZ WEYNA, dyktor szczecińskiego „Sanepidu”, doktor nauk towaroznawczych, swoje życiowe pasje łączy z wykonywanym zawodem. Od lat aktywnie działa też w szczecińskiej Radzie Dyrektorów. Jest jednym z inicjatorów ogólnomiejskiego konkursu „Ład — porządek — estetyka”, którego efekty widoczne są w mieście prawie na każdym kroku.

Do niewielkiego budynku terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przy ulicy Wielkiego Proletariatu przylega prawie dwukrotnie większy plac budowy. Rok temu rozpoczęto tu roboty ziemne, wkrótce ekipy „Pojezierza” przystąpią do prac budowlanych. Nowy obiekt znacznie usprawni funkcjonowanie służb sanitarnych w mieście i rejonie szczecińskim. Stworzone zostaną warunki, pozwalające zainstalować nową aparaturę do kontroli jakości wody pitnej oraz lepszego nadzoru sanitarnego nad punktami żywienia zbiorowego oraz higieny pracy.

Koledzy z Rady Dyrektorów cenią go za koleżeńskość, swolisty sposób bycia, a jednocześnie konsekwencję w przestrzeganiu litery sanitarnego prawa. Niejednokrotnie pisał, że nawet bliższa znajomość z dyrektorem „Sanepidu” nie powoduje taryfy ulgowej w ocenie jego „gospodarstwa”. Wzrost przeciwnie, eliminuje przeciętność...

Bilans dotychczasowych działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego — mówi Włodzimierz Weyna — skłania do kilku refleksji. Bez wątpienia należy dążyć do bardziej radykalnych rozwiązań w organizacji i technice gromadzenia oraz utylizacji wszelkich odpadów a także pozostałości chemicznych środków ochrony roślin i opakowań używanych głównie w rolnictwie. Wieleletnie zaniechania są aż nazbyt widoczne i odczuwalne.

KANDYDAT do poselskiego mandatu widocznie ożywia się, gdy zaczynamy rozmawiać o walorach turystycznych szczecińskiego regionu. Zasobne jeziora i lasy są cenniejszą szansą, choć trudno nie przyznać racji, że akweny wodne trzeba szczególnie chronić. Dotyczy to zwłaszcza jezior Kołobrzeg, Wierchow, Trzecieko i Wielimie. Zdaniem W. Weyny o postępującej degradacji wód rozprawia się zbyt długo; potrzeba zatem działań radykalnych a niekiedy i represyjnych.

Kolejny problem to ochrona powietrza. Dowiaduje się, że w Szczecinie jest około 200 różnych rodzajów kotłowni, które średnio przez 8 miesięcy w roku systematycznie...

BOGDAN URBANEK

Komputerowe rendez-vous

Zwistań XXI wieku jest niewątpliwie technika komputerowa. Całe rodziny komputerów wderają się do naszego, codziennego życia niemal przebojem. Dziś nie można już tego nazwać modą. Coraz bardziej osławiamy się za świadomością, że bez zastosowania techniki komputerowej niemożliwa jest realizacja celów społeczno-gospodarczych naszego kraju, a także regionu.

Wychodząc naprzeciw potrzebom Rady Wojewódzkiej NOT, w ramach XXI Koszalińskich Dni Techniki organizuje, już po raz drugi, „Pomorską Giełdę Techniki Komputerowej” — Pomkom '89. Celem tej giełdy jest właśnie m. in. stworzenie korzystnych warunków do rozwoju informatyki w województwie koszalińskim, ale nie tylko, bowiem mogą z niej skorzystać również przedsiębiorstwa państwowe i prywatne z województw sąsiednich.

Pomorska Giełda Techniki Komputerowej — Pomkom '89 — rozpocznie się 16 maja o godzinie 11 i potrwa do 18 m. do godziny 12. Będzie to największa tego typu impreza na Pomorzu Środkowym. Swoją rolę w giełdzie zapowiadają także renomowane firmy stołeczne, jak „TECOMA”, która już po raz drugi reprezentuje się w Koszalinie, „INTERSOFT” oraz „INTERPROGRESS/OPT”. Warto tu dodać, że „INTERSOFT” jest firmą specjalizującą się w programach, opracowywanych w języku polskim.

Spodziewany jest także szczeciński „SOFT-ELEKTRONIK (MIKROSOFT/HOST)” oraz sopocki „COMPUTER STUDIO KAJKOWSKI” (potencjał komputerowy w Polsce, jeden z prekursorów polskiej informatyki) i również sopocki „MULTI-KOM/UNION”. Komputery tej firmy instalowane są m. in. na promach PZB. Poznań reprezentować będzie firma „SOFTLAN” (doskonałe oprogramowanie, zdobywca ogólnopolskiego nagród, 15 lat działalności), zaś Gdynię — firma „VIGOR”, która również znana jest z dobrego oprogramowania i wielu nagród.

Woj. śląskie ma zamiar reprezentować śląsko-warszawska firma „INWESTPROJEKT/TOPOZ” — również laureat wielu nagród, znany chłabczyb z systemu „kosztorysowania” i „kadry”.

Najliczniejszy udział zapowiadają jednak firmy koszalińskie: „BIUROTECHNIKA” (legitymująca się długoletnią działalnością na tym terenie oraz długą listą klientów), „KONTRAX”, „SYKOMAT/KOPRIN”, „ZETO” (pracujące na dużych komputerach) oraz „PRAKOM-NOT” — jedyna w województwie, która prowadzi szkolenia i kursy z zakresu informatyki.

Dodatkową atrakcją dla zwiedzających giełdę będzie niewątpliwie nagroda w wysokości 400 tysięcy złotych, ufundowana przez organizatorów „Pomkom '89” oraz firmę „COMPUTER STUDIO KAJKOWSKI”.

Fundatorzy, uchylając rąbka tajemnicy zdradzili, że ta nagroda ma być program PL TEKST CSK, który jest polskim procesorem tekstu, przydatnym każdemu użytkownikowi mikrokomputerów klasy IBM. (mik)

Stanowisko KKD PZPR w sprawie usuwania pozostałości i konsekwencji stalinizmu w Polsce

KRAJOWA Konferencja Delegatów podziela stanowisko X Plenum KC PZPR w sprawie usuwania konsekwencji stalinizmu w Polsce i uważa za konieczne zapewnienie skutecznego gwarancji przeciw nawrotom centralistyczno-biurokratycznego, antydemokratycznego systemu kierowania państwem, gospodarką i społeczeństwem. Jest to polityczny i moralny obowiązek partii.

Usuwanie pozostałości stalinizmu ma wymiar międzynarodowy, obejmuje wspólnotę państw socjalistycznych, jest niezbędnym warunkiem rozwoju socjalizmu w odnowionym kształcie.

Zasadnicze znaczenie dla przyszłości całej formacji socjalistycznej, dla ostatecznego uwolnienia jej od obciążenia stalinizmu ma rewolucyjny program pierestrojki urzeczywistnianej w Związku Radzieckim. Współbieżność dróg rozwojowych wytyczonych przez polską odnowę i radziecką przebudowę nadaje szczególne znaczenie ścisłej współpracy PZPR i KPZR w wyjaśnianiu złożonych zjawisk naszej wspólnej historii i usuwania ich negatywnych następstw — zgodnie z duchem i literą deklaracji z kwietnia 1987 r.

1.

STALINIZM był wynaturzeniem procesu kształtowania socjalistycznego społeczeństwa — zaprzeczeniem podstawowych idei i humanistycznych wartości socjalizmu: sprawiedliwości społecznej, ludowładztwa, szacunku dla człowieka, jego godności i praw. Zahamował rozwój i ograniczył twórcze możliwości socjalizmu, położył się złowrogim cieniem na jego moralnym obliczu. W życiu wewnętrznym partii wyraził się w zastępowaniu demokracji przez skrajny centralizm, prowadzi do zaniku krytyki. Przede wszystkim przejawiał się w ekspansji represyjnych funkcji państwa, łamaniu prawa, bezpodstawnym i zbrodniczym prześladowaniu domniemyanych przeciwników ustroju.

Stalinizm był tragedią narodów radzieckich, które poniosły największe ofiary. Przyntoż także wiele stracił cierpienia i bólom oraz całemu międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu i robotniczemu.

Pierwszymi jego polskimi ofiarami byli m.in. zgładzeni w latach trzydziestych przebywający w Związku Radzieckim przywódcy i działacze Komunistycznej Partii Polski, rzuconej w następstwie prowokacyjnych oskarżeń, a następnie — jak wskazują opinie historyków polskich — oficerowie uczestnicy walk obronnych z 1939 r. Bolesnie doświadczali również jego skutków przymusowo przesiedlani i wywożeni w głąb ZSRR obywatele polscy zamieszkali na ówczesnych terenach wschodnich II Rzeczypospolitej.

2.

W POŁOWIE lat czterdziestych lewica podjęła odpowiedzialność za budowanie nowej państwowości polskiej w niezwykle złych warunkach wewnętrznych i międzynarodowych. Trudny proces kształtowania się polskiego modelu ludowo-demokratycznego państwa przerwał stalinowski-dogmatyczny zwrot w polityce PPR latem 1948 r. Promowana dotąd przez PPR polska droga do socjalizmu uznana została za odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Odrzucono dorobek, jaki do ruchu robotniczego wniosła PPS, zwłaszcza tradycję walki o niepodległość oraz idee socjalistycznego humanizmu i demokracji.

Pozostając w naturalnym, podyktowanym narodowymi interesami, ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim, korzystając z politycznego wsparcia, które m.in. miało rozstrzygać znaczenie dla odzyskania ziem zachodnich i północnych oraz z rozległej pomocy ekonomicznej w najtrudniejszych powojennych latach — Polska znalazła się pod wpływem panującego ówczesnie w Związku Radzieckim systemu. Proces stalinizmu następował w warunkach naruszenia zasad suwerenności, równoprawności i partnerstwa w stosunkach ZSRR z Polską i KPZR z PZPR. Miał jednak także swe uwarunkowania wewnętrzne. Szukać ich należy m.in. w poglądach i postawach części aparatu partyjnego i państwowego.

Ocena źródeł wynaturzeń nie może pomijać czynników obiektywnych. W kierunku wysoczenia scentralizowanych metod zarządzania gospodarką skłaniała potrzeba dokonania skoku cywilizacyjnego, a w szczególności akumulacji środków na szybkie uprzemysłowanie zacoferanego gospodarkę i zrównowagowanie w czasie wojny kraju. Na sposób sprawowania władzy niemały wpływ wywierał fakt, że młody ustrój kształtował się i utrzymywał, w niezwykle trudnych warunkach „zimnej wojny”, poszukiwał dróg rozwojowych, dysponując nielicznymi kadrami, z reguły niedoświadczonymi w kierowaniu państwem.

3.

POLSKA, podobnie jak inne kraje wchodzące na drogę socjalistycznych przemian społecznych, dotknęła odczuła skutki stalinizmu we wszystkich dziedzinach życia. Osłabił on historyczny dorobek gospodarczy, społeczny i oświatowo-kulturalny, osiągnięty w powojennych latach. Nad społeczeństwem zaciął centralizm, zbiurokratyzowany system władzy, zasadniczo ograniczający swobody obywatelskie i polityczne. Rozwiązano szereg organizacji społecznych, w tym młodzieżowych. Konieczna społecznie i gospodarczo industrializacja prowadzona była w sposób woluntarystyczny, przy nieświadomości o efektach kosztach społecznych. W rolnictwie były próby narzucania przymusowej kolektywizacji przy użyciu brutalnych metod w obliczu chłopieckiego oporu. Bolesnie odczuwali Polacy odstępowanie od wielu wartości narodowej kultury, tradycji i jej symboli, nierównoprawności stosunków z ZSRR. Czas wielkich ustrojowych przeobrażeń, starć ideowych i politycznych rozdził także dramatyczne napięcia w stosunkach między państwem a Kościołem. Ich skutkiem było administracyjne ograniczanie swobody działalności religijnej księży i związków wyznaniowych.



Nowe nawyki

Brytyjski Instytut Badania Opinii Publicznej „Mintel” ogłosił wyniki sondażu przeprowadzonego w W. Brytanii, we Francji, we Włoszech i RFN na temat zmieniających się nawyków społeczeństwa. Z sondażu wynika, że Brytyjczycy potrafią godzinami przesiadać nad telewizorem, wideo-kaseta i komputerami osobistymi. Są wybitnymi domatorami. Francuzi są również zażafowani nowoczesną techniką i nie są wyczuwani na punkcie dbałości o stan swego zdrowia. Włosi

Drastycznie dała o sobie znać praktyka nadużywania represyjnych funkcji państwa oraz łamania prawa. Bezpodstawnie i bezprawne represje dotknęły tysiące niewinnych obywateli, którzy poszukiwali lub znaleźli swe miejsce w nowej rzeczywistości. Ofiarami represji było także wielu ludzi o komunistycznym i lewicowym rodowodzie — współtwórców nowego ustroju społecznego.

Prawda o tamtym czasie wymaga jednak wyraźnego oddzielenia bezprawia, represji i łamania praworządności od uzasadnionej, praworządnej samoobrony ludowego państwa i nowego ustroju przed jego zewnętrznymi i wewnętrznymi przeciwnikami, którzy niejednokrotnie stosowali bezwzględne metody walki z ludźmi zaangażowanymi w procesy przemian.

Potępiając praktyki łamania praworządności należy pamiętać, że setki tysięcy młodych robotników i chłopów — członków i aktywistów partii, sojuszników stronnictw, organizacji młodzieżowych, funkcjonariuszy milicji i służb bezpieczeństwa, żołnierzy Wojska Polskiego, było szczerze oddanych nowej rzeczywistości, tworzyło i umacniało władzę ludową, walczyło z jej politycznymi przeciwnikami. Tej postawy, rewolucyjnego zapału, a częstokroć i ofiary życia, nikt nie ma prawa podważać i dyskredytować.

4.

STALINIZM padł w Polsce na wysoce niepodatny grunt, utrwalał się z wielkimi oporami, był bowiem głęboko sprzeczny z wolnościowymi tradycjami i świadomością społeczną Polaków, z duchem polskiej kultury. Opór przeciwko stalinizmowi istniał i narastał wewnątrz PZPR oraz w stronnictwach sojuszników. Przywiązanie chłopów do rodzinnych gospodarstw, protest robotników przeciw polityce lekceważącej potrzeby życiowe i przeciw biurokratyzmowi systemowi zarządzania gospodarką, opór intelektualistów wobec polityki kulturalnej, stosunku do dziedzictwa narodowego, wreszcie niezależna pozycja Kościoła — ograniczyły zakres i głębokość stalinowskich wynaturzeń życia społecznego w Polsce.

Zjawisko stalinizmu w Polsce nie znalazło tak szerokiego i tragicznego wyrazu jak w Związku Radzieckim i niektórych państwach demokracji ludowej.

5.

W 1956 r. PZPR potępiła stalinizm, ujawniła i zdecydowanie odciągała się od praktyk łamania prawa, zainicjowała lub kontynuowała wcześniej rozpoczęte procesy rehabilitacji.

Przeprowadzona w latach 1954—1957 rehabilitacja, połączona z głęboką reorganizacją służby bezpieczeństwa oraz pociągnięciem do odpowiedzialności karnej osób winnych łamania praworządności, pod względem swego zakresu nie miała wówczas odpowiednika w jakimkolwiek innym państwie socjalistycznym.

Jednakże krytyka nie sięgnęła w pełni korzeni wynaturzeń, nie była dość konsekwentna. Nieprzezwyciężone do końca różnorodne następstwa stalinizmu ciążyły przez szereg kolejnych lat na funkcjonowaniu partii, państwa, gospodarki, na życiu całego społeczeństwa. Kryły one w sobie zarzewie niepowodzeń i przyszłych konfliktów społecznych.

6.

NIEODŁĄCZNYM elementem rozrachunku ze stalinizmem bezprawiem musi być także określenie odpowiedzialności za bezpodstawną represję. Człowiek postacią polityczną tego okresu był Bolesław Bierut. Nie można kwestionować jego zasług w okresie wojny i tworzeniu zrębów państwowości socjalistycznej Polski w jej nowych, sprawiedliwych granicach.

Jednakże aktualny stan wiedzy historycznej upoważnia do tego, aby stwierdzić, że Bolesław Bierut ponosi szczególną winę za stalinizację w Polsce, w tym za łamanie praworządności. Inspirował on liczne nieuzasadnione procesy i wydanie wysokich wyroków sądowych. Inicjował bezpodstawnie uwięzienie i fałszywe oskarżenie grup członków działaczy PPR, przede wszystkim Władysława Gomułki i Mariana Spychalskiego. Obciąża go przeciwstawienie się procesowi destalinizacji już po śmierci Stalina i straceniu Beria.

Nie można pisać w nie pamięć tej działalności Bolesława Bieruta.

Odpowiedzialność za realizację polityki represyjnej ponosi ówczesne Biuro Polityczne KC PZPR oraz jego komisja sprawująca nadzór nad organami ścigania, w skład której obok Bolesława Bieruta wchodził Jakub Berman i Stanisław Radkiewicz, a uczestniczyli w jej pracach Hilary Minc, Franciszek Józwiak i Franciszek Mazur. Szczególnie złowrogą rolę odegrali ówczesni członkowie kierownictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a zwłaszcza X Departamentu oraz kierownictwo wojewskowych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

7.

KRAJOWA Konferencja Delegatów opowiada się za pełnym politycznym i moralnym zaoszczędzeniem ofiarom stalinowskiego bezprawia oraz ich rodzinom, za dbałością o ich dobrą pamięć.

Potępiamy działania, które prowadziły do bezprawnego uwięzienia wielu osób, ich torturowania i skazywania w procesach urągających uznanym wówczas zasadom prawa. Poddajemy pod surowy polityczny i moralny osąd ich sprawców.

Wnosimy do odpowiednich organów państwowych o zaliczenie okresu bezzasadnego przebywania w obozach pracy przymusowej lub więzieniach do stażu pracy umożliwiającego nabycie praw emerytalnych.

Podkreślamy znaczenie prac zespołu ds. rehabilitacji osób niesłusznie skazanych ze względów politycznych w latach 1944—1955, działającego pod przewodnictwem

pracowników służby zdrowia. Do tej pory w W. Brytanii stwierdzono załedwie jeden taki przypadek.

Rodzice więzili dziecko

Ukazujący się w Tel-Awiewie Dziennik Wieczorny „Maariv” opisał tragedię, jaką przeżył liczący dziś już 18 lat młodzieniec, którego nazwiska nie ujawniono. Sprawa wyszła na jaw, gdy komisja poborowa zainteresowała się dlaczego wspomniany 18-latek nie zgłasza się po wysłaniu kolejnych wezwań. Inspekcja przeprowadzona w miejscu zamieszkania ujawniła zatrważającą historię. Ojciec rodzice przez 14 lat trzymali syna w betonowej podziemnej celi, gdzie prawie zdziaczał. Prześluchiwanie przynosiło, że ponieważ wydawało im się, iż syn w wieku 4 lat wykazuje pewne od-

pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. O wynikach tych prac powinna być poinformowana opinia publiczna.

Wnosząc, aby Klub Poselski PZPR wystąpił z inicjatywą zajęcia przez Sejm stanowiska wobec aktów prawnych z okresu stalinizmu sprzecznych z Konstytucją, łamiących w swej istocie prawo, poczucie praworządności, tworzących podstawę nieuzasadnionych presji, m.in. za tzw. „szepetaną propagandę” naruszenie „socjalistycznej dyscypliny pracy”, uchylenie się od obowiązków dostaw produktów rolnych itd. Byłoby to moralno-polityczną rehabilitacją wszystkich skazanych na podstawie tych aktów.

8.

KRAJOWA Konferencja Delegatów podkreśla, że nie sposób zbudować pomyślnej przyszłości narodu na negacji jego osiągnięć. Nie wolno oceniać przeszłości w sposób ahistoryczny, oderwany od ówczesnego skomplikowanego tła, kierując się jedynie emocjami lub doroznymi racjami politycznymi. Trzeba dokonywać uczciwej, rzetelnej oceny minionych lat, ukazywać obiektywnie wszystko, co składało się na dzieje Polski Ludowej. Stalinowski wynaturzenia nie mogą przekreślać rzeczywistego dorobku tamtych lat: społecznego, ekonomicznego i kulturalnego awansu mas ludowych, wielkiej epopei odbudowy i stworzenia silnych podstaw cywilizacyjno-przemysłowego rozwoju kraju, upowszechnienia kultury narodowej, odbudowy wielu jej pomników, demokratyzacji oświaty, zagospodarowania ziem zachodnich, zapewnienia bezprecedensowych gwarancji nienaruszalności polskich granic. Dorobek ten powstał również w trudnym okresie lat 1948—1956.

Odnosimy się z uznaniem i szacunkiem do twórców tego dorobku — milionów ludzi pracy: polskich robotników, chłopów, inteligencji, członków naszej partii, sojuszników stronnictw, organizacji i stowarzyszeń społecznych, wszystkich, którzy odbudowywali kraj i wnieśli wkład w jego rozwój.

Konferencja zdecydowanie sprzeciwia się próbom antysocjalistycznego zerwania na bolesnych kartach historii, a w szczególności na utożsamianiu stalinowskich wynaturzeń z istotą naszego ustroju. Należy przeciwstawiać się zaszczepianiu w świadomości, w psychice społeczeństwa swego rodzaju znaku równości między stalinizmem a socjalizmem. Trzeba także przeprowadzić wyraźną linię graniczną między stalinizmem, jego przejawami, a schorzeniami i niedoskonałościami życia państwowego i społecznego, które również współcześnie powstają w wyniku niedostatecznej sprawności organów władzy, słabości kontroli społecznej, biurokratyzmu, nieumiejętności racjonalnego gospodarowania, niedostatku kultury politycznej i obywatelskiej. Mają one zresztą często charakter ponadczasowych, ponadustrojowych i ponadnarodowych deformacji związanych z funkcjonowaniem państwa i społeczeństwa.

9.

PARTIA dokonując krytycznej oceny przeszłości, daje tym samym dowód nie słabości, lecz na odwrot — siły moralnej, szacunku dla narodu, któremu mówi prawdę.

Stanowisko w sprawie krytycznej oceny i usuwania pozostałości stalinizmu Polska Jednoczona Partia Robotnicza zmanifestowała w 1981 r. na IX Nadzwyczajnym Zjeździe, w 1983 r. w raporcie komisji KC PZPR dla wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej oraz w 1989 r. w uchwale X Plenum KC. Konferencja uważa, że głębokie reformy polityczne i społeczno-gospodarcze będą prowadziły do pełnego wyeliminowania następstw stalinizmu, stworzą trwałe gwarancje chroniące przed nawrotem centralistyczno-biurokratycznych form życia gospodarczego i politycznego oraz autokratycznego sposobu sprawowania władzy.

W tym wyraża się głęboki sens odnowy, przemian prowadzących do socjalistycznej demokracji parlamentarnej, samorządności społeczeństwa obywatelskiego, do gospodarki racjonalnej, opartej o prawa ekonomiczne, zdolnej do kojarzenia sprawiedliwości, efektywności i podmiotowości człowieka w procesie pracy. Takty sens przemian w partii, która swą ustrójową rolę chce pełnić metodami politycznymi, w partnerskiej współpracy z koalicyjnymi sojusznikami, w ścisłej więzi z ludźmi pracy, zgodnie z wymogami demokracji i praworządności.

Oczekujemy, że XI Zjazd PZPR uwzględni niezbędne wnioski wynikające z niniejszego stanowiska oraz realizacji zadań w nim określonych.

10.

WOLNE od uproszczeń rozliczenie ze stalinizmem i jego pozostałościami wymaga dalszych solidnych badań i analiz historycznych, wyjaśnienia wszystkich jego źródeł, przejawów i skutków. Zwracamy się o to do historyków, socjologów, politologów, ekonomistów i prawników, do wszystkich kompetentnych placówek naukowych. Uważamy za niezbędne, aby odpowiednie władze partyjne i państwowe umożliwiły dostęp do źródeł archiwalnych.

11.

PODDAJĄC analizie i jednoznacznej politycznej ocenie zjawisko stalinizmu, jego istotę, mechanizmy, przejawy i skutki, PZPR pragnie doprowadzić do ostatecznej eliminacji wszystkich jego konsekwencji z praktyki społeczno-politycznej, stworzyć i umocnić gwarancje uniemożliwiające jego nawrót, a jednocześnie definitywnie zamknąć ten rozdział życia naszego kraju, w którym pamięć o stalinowskich wynaturzeniach częstokroć różniła Polaków.

II Krajowa Konferencja Delegatów PZPR
Warszawa, 5 maja 1989 r.

Obraziła się na publiczność La Scali

43-letnia sopranistka włoska, Katia Ricciarelli obraziła się na publiczność La Scali, która wygłaszała ją podczas premiery mało znanej opery Verdiego „Luca Miller” i oświadczyła, że jej noga nigdy nie przekroczy już progów tego gmachu. Jej zdaniem, wino za nieudany występ ponosi również kierownictwo opery, przydzielając jej nieodpowiednią rolę.

Żonę nieco śmiesz, że mąż buduje nietypowo: mury stawia, gdy dach jest gotowy. Chyba przez wrodzoną przekorę... Najlepiej to widać w chlewni. Stary dach, nowe ściany budynku, stare poddasze wspiera się na solidnych przesłach stalowych. Wyższa szkoła budowlanej jazdy...

Pewnie, Bogdan Maciewicz też wolałby zatrudnić spychacz, zrównać stare obiekty z ziemią i postawić całą nową zagrodę. Ba!

Zapamiętał lekcję w szkole, dotyczącą wyboru przyszłego zawodu. Dzieci prześciagały się w projektach. Ten chciał być sprzedawcą, inny urzędnikiem, nauczycielem czy listonoszem. Bogdan odpowiedział zdecydowanie: kimkolwiek, byle nie rolnikiem... Na ciągniku siedział już w wieku dziesięciu lat. Zamiast do pociągu wiozącego dzieci na kolonie wsiadał na sнопowiazkę, by pilnować, czy dobrze wiążą sropy. Normalnie, jak to na wsi. Wiesz zawsze kojarzyła mu się tylko z obowiązkiem w polu i zagrodzie, z harówką od świtu do nocy w niedzielę i święta. Nie, takiego życia nie chciał.

KIEDY rodzice budowali nowy dom, czuł się w swoim żywiole. Podawał cegły, mieszał zaprawę. To było interesujące zajęcie... Po szkole budowlanej dostał się do kołobrzeskiej WSiNz, także na studia budowlane. Obronił dyplom z „betonu komórkowych”. Wtedy już wiedział, że z dyplomem wróci do Zajączkowa. Jeszcze bez przekonania, że to właściwa droga życia dla inżyniera budownictwa. Alternatywa? Pewnie byłby na początku majstresem na budowie, a może „zafalaby” się na biuro projektów... Koledzy zazdrościli decyzji o powrocie.

— Stary, najwłaśniejsze, że idziesz „na swoje”. Będziesz żył, jak zechcesz.

Przełamał niechęć do wsi ze względu na rodziców. Doczekali wieku emerytalnego, ale nie wychowali następcy. — W czyje to pójdzie ręce — rozpaczał. Miał odmówić? Szukać dla siebie miejsca w innym świecie? Na starsze rodzeństwo nie można było liczyć. Siostra urzędowała w Warszawie, choć po studiach rolniczych. Brat z rodziną zatrzymał się aż w Radomsku. Tylko w najmłodszym dziecku jeszcze nie ustawionym życiowo mogli rodzice pokładać nadzieję.

— Wrócił — stwierdza z dumą matka Maciewiczowa, która nad wszystkimi innymi zajęciami przedkłada robotkę ręczną. — Pani popatrz, czy nie za cianny wyszedł mi ten sweter?... Stan zagrody był taki, że budowniczy latami miałby używanie. Budynki zużyte, niefunkcjonalne.

— Budować nowe, za co? — gorszy się Bogdan Maciewicz. — Przecież jestem dopiero na dorobku.

Ojciec jego gospodarstwo przejął pięć lat temu jak to się ładnie mówi: z marszu. Było to 7,5 ha własności oraz 6,5 ha dzierżawy, którą zaraz wykupił. Potem trafiła się okazja z kupnem 3 ha po sąsiadce-emerytce. Okazja, bo grunty przylegają do gospodarstwa. W sumie jest więc osiemnastą z przeczkiem. W sam raz jak na początek.

Zostało trochę ojcowskiego inwentarza, podstawowe maszyny, w tym dwudziestoletni ciągnik.

Nie ma co liczyć, że zjawi się wróżka z zaczarowaną różdżką, która spełni każde marzenie. Trzeba cieszyć się tym co jest. A kłopoty najlepiej polubić!

Udany powrót do Zajączkowa

Zakasał rękawy, żeby polatać najdokuczliwsze dziury. Do starej chlewni wstawił nowe kójce, doprowadził wodę do budynku. Szopę przerobił na obór z siedmioma stanowiskami. Teraz zamierza rozbijać ściany działowe, żeby zmieściło się więcej bydła. Jedyne, co powstało nowe, to szopogaraże na maszyny, włącznie z kombajnem. Kombajn ma od dwóch lat. Kupił okazjnie z pegeru. Remont kapitalny przeprowadził wspólnie z kolegą. Maszyna chodzi jak zegarek.

Małgorzata, żona Bogdana zaledwie od kilku tygodni, nie może się nadszwić, że mąż wszystko potrafi, że buduje, majsterkuje, każdą sрубkę odkręci, żeby obejrzeć co jest we wnętrzu. Nawet tort potrafi upiec!

— A czy rolnik ma wybór? — Rzuca Bogdan w odpowiedzi. — Jeśli czegoś sam nie zrobi, zginął. Nie ma usług dla rolnictwa, mizerne są świadczenia na rzecz wsi. Czasem obawiam się, czy kiedyś nie będę musiał sam sobie wyciąć migdałów...

Małgorzata wniosła do domu Maciewiczów uśmiech, pogodę ducha, upodobanie do pracy w gospodarstwie, głównie do krów. Godzinami szorowała jałówki przed wysłaniem

na aukcję. Dumna jest, że uzyskała wysoką cenę. Jako córka lekarza, wychowana w mieście, przed studiami w szczecińskiej AR niewiele miała pojęcia o wsi. Z dyplomem stawiała się do pracy w Kombinacie „Redło”. Przedstawiła się potem na doradztwo podejmując pracę instruktora rejonowego WOPR w Polczynie.

— Ta praca tylko przez pierwszy rok wydawała mi się interesująca — opowiada. — Zanim poznałam ludzi. Jeździłam na wieś motorowerem wdrażać, jak się mówiło, postęp. Potem w kółko ci sami ludzie, te same tematy rozmów, do znużenia. I coraz więcej pracy papierkowej: zestawienia, ankiety, liczenie macior na papierze...

Obydwójce uwielbiają nowinki produkcyjne. Właśnie trafiła do zagrody Maciewiczów dawna koleżanka z pracy Małgorzaty, instruktorka WOPR, Wanda Konecka. Zajączkowo jest jej rejonem działania, a najdziwniejsza do eksperymentów i wdrożeń

jest zagroda Maciewiczów. Oglądała właśnie dorodną działkę rzepaku.

— Ani śladu szkodników po ostatnim oprysku — zameldowała już na progu mieszkanka.

Małgorzata zapewnia, że mąż nie ma większej pasji niż opryski. Można uwierzyć, sądząc po wynikach, chociaż sam Bogdan Maciewicz nazywa je średnio dobrymi. Stosuje kompleksową uprawę zbóż. W ubiegłym roku pszenica ozima wydała grubo powyżej 60q z ha. Z pszenizny zrzęzynował, bo choć kłós był okazały, plony nie przekroczyły 30 q. W ramach demonstracji przez trzy lata z rzędu uprawiał poletko mieszanek zbożowo-strączkowych, której plan przekraczał lekko 50q z ha. To świetna uprawa. Zbiera się na polu gotową paszę, tylko ją ześrutować.

W tym roku nie koniec eksperymentów w tym gospodarstwie. Posadzili groch na nasioną i dynię na paszę. Kto ją będzie jadł, jeszcze nie wiadomo. Zajmą się też uprawą kapusty. To może być niezły interes.

Szukają wciąż okazji do... zrobienia interesu. W tradycyjnym gospodarstwie opłacalność produkcji jest niewielka, a młodym rolnikom pilnie trzeba środków na rozwój.

Od miesiąca w rolnictwie obowiązują ceny wolnorynkowe, ale w skupie nadal stosuje się ceny minimalne. Poszedł Bogdan do szefowej GS. — Ja mam tuczniki, wy macie maszynę, ale nie macie ubojowni. Jeśli dostarczę gotowe półtusze, czy uzyskam lepszą cenę?

— Oczywiście — zapewniła prezes GS.

Zaladowali na przyczepę świnię Maciewicz z Drożdżem, który po sąsiedztwie gospodaruje. Pojechali do ubojowni aż do Barwic. Po opłaceniu kosztów transportu i uboju wyszedł niezły zysk. Grunt to pomysły!

Denerwują go na co dzień drobne sprawy. Brakowało wiosną nawozów fosforowych. Nigdzie nie można było polfamiku „U” dla krów mlecznych. Do kogo się zwrócić o potrzebne rolnictwu środki produkcji?

Od pierwszych dni gospodarowania Bogdan Maciewicz postanowił być aktywnym społecznie. Człowiek nie może przecież zamknąć się tylko we własnych oplotkach. Poszedł do banku po kredyt i założenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, został członkiem Rady BS i BGZ. Wstąpił do ZSL, bo koledzy ze Stronictwa pierwsi wyciągnęli do niego rękę w trudnych początkach. Funkcję radnego MRN traktuje niezmierznie poważnie. Mówi o zadymieniu polczyńskiego uzdrowiska, o problemie uzbrojenia terenów pod nowe budownictwo w mieście, o koniecznych melioracjach dla wsi. Jest przekonany, że w tych sprawach ma sporo do zbroienia.

W sprawie melioracji dla Zajączkowa zgłosił ostatnio interpelację. Na polowie gruntów wsi ruszyła inwestycja, a reszta jest w planach odległych. Czy nie można by zmierliorować całego kompleksu, skoro już sprawdzono ludzi i sprzęt? Zdziwił się, że tak szybko była reakcja. Właśnie sołtys chodził po wsi z pracownikami urzędu. Spisywali hektary do zmliorowania.

W domu Maciewiczów jest przytulnie, chociaż ciasno. Zygmunta Maciewicz budował go dla jednej rodziny, nie dla dwóch. Ożywa w Bogdanie dusza budowlanka. Zamierza nadbudować piętro.

— Buduj, zgadza się matka. — Tylko jak my będziemy przez ten czas żyli, bez dachu nad głową?

— Piętro zbudujemy na dachu — zapala się syn. — A potem po prostu usuniemy stary dach!

Irena Maciewicz podnosi głowę znad robotki. — Widzi pani czego ich w szkołach uczą!

JANINA KRUK

Ustawa też pod kontrolą!

SEJM uchwałę ustawę i było wiadomo: wchodzi w życie z dniem takim a takim. Teraz każda ustawa uchwalona przez Sejm przekazywana będzie Senatowi. A Senat będzie miał prawo powiedzieć: ten akt jest zbędny; nie ma społecznej czy politycznej potrzeby, by go uchwalic; odrzucamy ustawę w całości; odrzucamy ją w części; trzeba dokonać uzupełnień. Senat będzie miał na to miesiąc czasu (inną procedurę przyjęto dla ustawy budżetowej, gwarantując także Senatowi prawo do wyrażania stanowiska).

To ustawodawcze weto nie oznacza jednak, że ustawa robi z miejsca kłapę. Ze spada z wokandy, że nie staje się faktem prawnym. Odrzucona przez Senat ustawa wraca do Sejmu, gdzie odbywa się nad nią ponowne głosowanie. Weto jest pierwszym stopniem trudności na drodze uchwalenia ustawy, ale nie najważniejszym. Odrzucenie przez Sejm stanowiska przyjętego w Senacie wymagać będzie większości 2/3 głosów przy obecności co najmniej połowy liczby posłów. I to właśnie zmu-

szać będzie Sejm do zastosowania linii obronnej.

Koalicja reprezentowana przez PZPR, ZSL, SD, Stowarzyszenie PAX, Polski Związek Katolicko-Społeczny oraz Unię Chrześcijańską Społeczną miał będzie, jak wiadomo, 65 proc. głosów. Gdyby więc jakąś ustawę forsowała tylko koalicja, jej przeważająca liczba nie dała. Trzeba będzie szukać wsparcia wśród 35 proc. posłów zgłoszonych do Sejmu przez niezależne grupy obywateli. W programie wyborczym Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” („Życie Warszawy” z dnia 29.IV—1.V. br.) w rozdziale „Stosowanie prawa” można przeczytać: „Senat będzie mógł oddać każdą ustawę, którą uzna za szkodliwą. Dla jej prawomocnego uchwalenia Sejm będzie wtedy potrzebował większości 2/3 głosów, czyli 66,6 proc. Nie znajdzie takiej większości, gdy 35 proc. posłów wystąpi ze sprzeciwem. A taki jest właśnie procent miejsc, które możemy zdobyć”.

Różnie patrzy się na to parlamentarnie nowum. Jest coś z podbijania bębna pod hasłem: oto w pełni demokratycznie wybrany Senat, w przeciwieństwie do Sejmu wybranego jeszcze nie w pełni demokraty-

cznie (liczba mandatów w izbie poselskiej z góry została przeciwko podzielona), pokaże swoje „Ja”. Jest coś z oczekiwaniami na parlamentarny ring. Prof. Jerzy Bafia, prezentując na łamach „Rzeczpospolitej” (14.IV.br.) ostatnio przyjęte reformy ustrojowe państwa, pisał: „Jeśli opozycja uzyska w Senacie większość, będzie istotne, czy Senat nawiąże do konserwatywnych tradycji, czy też odwrótnie, będzie się starał aktywnie oddziaływać na procesy reformatorskie”.

A więc — programowe boksowanie, czy duch „okrągłego stołu”? Ile kompromisu, a ile zaciętości? Kto kogo, czy — kto z kim i w jakiej sprawie? Jasne jak na dłoni, że nowa procedura może hamować proces tworzenia prawa. Może opóźniać wejście prawa w życie. Sejm — ten i poprzedni — krytykowany za pospiesz w tworzeniu prawa. Spieszyli się projektodawcy (głównie rząd), spieszyli się posłowie, ustawa gonila ustawę, nowelizacja nowelizację. Tymczasem znawcy prawa wiedzą, ile mądrości tkwi w maksymie: legislatorze, spiesz się powoli! Ale też dobrze wiedzą, co znaczy proceduralne uwikłanie w spory. Jak więc będzie? Niewiadomych jest dużo. Dziś mo-

żna powtórzyć to, co zostało powiedziane w Sejmie, gdy uchwalono prawo do Senatu. A powiedziano tak: „Senat — jeden z trzech, obok Sejmu i rad narodowych organów przedstawicielskich — jako element systemu parlamentarnego ma spełniać ważne role w procesie ustawodawczym”. To przecież posłowie wniesli tę niezwykle ważną zmianę w stosunku do pierwotnego projektu ustawy, przyznając Senatowi prawo inicjatywy ustawodawczej. W ten sposób Senat jest czwartym — obok posłów, prezydenta i Rady Ministrów — organem posiadającym takie prawo. Jak z niego skorzysta? Do tej pory posłowie nader rzadko posługiwali się przysługującą im inicjatywą ustawodawczą. Może więc teraz, kiedy druga izba ma prawo przygotowania i złożenia Sejmowi projektu ustawy, ożywi się poselska inicjatywa? To też byłby pożytki płynące z nowego układu w parlamencie.

Posłowie świadomi tego, jakich udoskonalień wymaga tworzone prawo, nie kręćli przeciwko bicia na samych siebie (część zasiadzie z pewnością w nowo wybranym Sejmie) ani na swoich następcom. Prawo ma służyć życiu. Dobre prawo ma służyć lepszymu życiu. A więc ustawy także pod kontrolą!

EWA OSTROWSKA

Liga Morska uczy żeglować

Spotkanie 18 — zasady etykiety jachtowej

Wytnij! Zachowaj! Włącz do zszywk!

„Etykieta jachtowa sprowadza się do kulturalnego zachowania się załogi na jachcie i w porcie, do stałej dbałości o estetyczny wygląd jachtu, oraz do przestrzegania ceremoniału morskiego”.

— Zdanie to wypowiedział znany polski żeglarz, nestor żeglarskiego polskiego j. kpt. z. w. Włodzimierz Głowacki. Kto nie stosuje się do wymagań etykiety jachtowej, nie może być uznany za żeglarza!

Zachowanie się na jachcie

Żeglarz, będąc odpowiedzialnym za wspólny dom, jakim jest jacht i załogowa rodzina musi poddać się obowiązującej dyscyplinie. I jak mawiał niezapomniany kapitan Mament Stankiewicz (m. in. bohater książki O. Borharda — „Znaczy kapitan”) — wszystko musi być zrobione porządnie! Dobre wychowanie, skromność, pogoda ducha i humor, uczynność i koleżeńskość są warunkami utrzymania miłej atmosfery i wzajemnej przyjaźni między żeglarzami. Pamiętajcie: na jachcie jest ciasno — tym bardziej dbajcie o porządek.

Dbalność o własny wygląd wymaga od żeglarza codziennej toalety przed podniesieniem bandery. Również należy dbać o klar na koi i w szafce rzeczy osobistych. Na pokładzie trzeba być ubranym stosownie do pogody i okoliczności.

Strój wyjściowy żeglarza to granatowa marynarka, granatowe, szare lub białe spodnie, albo spódnica, biała koszula i granatowy lub czarny krawat. Czapkę „bosmanke” nosi się z białym pokrowcem od 1 maja do 15 września.

W rejsie, poza ubiorem wyjściowym, należy mieć odpowiednie ubranie robocze i niezbędne „drobiazgi”. Calko dobytek żeglarza, powinien mieścić się w worku z żaglowego płótna. Po objętości takiego worka można scharakteryzować żeglarza. Największe worki mają młodzi adeptci tej sztuki.

Przed wejściem na jacht należy zawsze zapytać „czy można?”. I wchodząc wytrzeć obuwie (miękkie) o wycieraczkę wyłożoną przed jachtem na kei.

Na jachtach żaglowych nie powinno się gwizdać. Zwyczaj ten wywodzi się z wielkich rejsowców, gdzie komendy podawano załozde świstawkami w bardzo wyszukany sposób (a więc gwizdanie w innym celu wprowadziłoby bałagan). Zwyczaj ten przeniesiono na wszystkie żaglowce.

Żegluga i pobyt w portach nie pozostawiają zbyt wiele czasu na rozrywki. Tym bardziej należy każdą wolną godzinę wypełnić zajęciami kulturalnymi, do których należy wspólne śpiewanie piosenek, układanie wierszy i piosenek, czytanie książek marynistycznych itp. Aparat fotograficzny pozwala utrwalac najciekawsze momenty z życia załogi jak i samej żeglugi. W portach zagranicznych należy dostosować się do panujących w danym państwie zwyczajów.

Dbalność o jacht

O kulturze żeglarskiej załogi świadczy wygląd jachtu. Przed i po każdym rejsie dokonujemy generalnego przeglądu i oczyszczenia jachtu z niezbędnym malowaniem wnętrza.

Codziennie przed podniesieniem bandery trzeba przeprowadzać poranną toaletę jachtu oraz wykładowanie wszystkich lin. Szczegółowej dbałości wymagają elementy metalowe, chromowane i mosiężne.

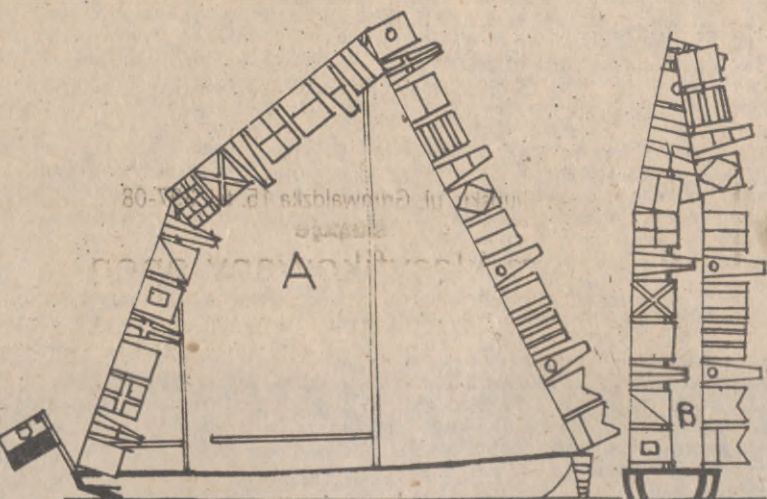
Porządek na kochach i w rzeczach osobistych utrzymują sami żeglarze, w kambozie porządek należy do kuka, natomiast we wnętrzu do wachty portowej lub do meszboja.

W czasie manewrów, z burt jachtu nie mogą zniżać żadne liny ani obijaczki. Załoga nie wystawia nóg za burtę. Żeglarze nie zająć bezpośrednio przy obsłudze, czy klarowaniu powinni siedzieć. Pamiętajcie: manewry są szczególnie obserwowane z ładu, czy też z innych jachtów, zawsze z krytycznym zainteresowaniem!

Rys. Gała Flagowa

A — Wielka na postoiu w porcie

B — mała w ruchu na silniku



Żeglarski kodeks obyczajowy

1. Żeglarz godnie reprezentuje w kraju i za granicą banderę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Polskiego Związku Żeglarskiego i swojego klubu.

2. Żeglarz jest przyjaźnie i taktownie usposobiony do wszystkich ludzi, zwalcza wulgarne słownictwo.

3. Żeglarz w razie potrzeby zawsze przychodzi z pomocą wszystkim żeglarzom i wodniakom.

4. Żeglarz jest rozważny. Pamiętaj, że często od jego rozważności zależy zdrowie i życie innych.

5. Żeglarz zgodnie współdziała z innymi na rzecz swego związku, klubu i załogi.

6. Żeglarz jest zaradny i pracowity, daje sobie radę w każdych warunkach, nie zraża się trudnościami.

7. Żeglarz jest zdyscyplinowany, podporządkowuje się decyzjom, które mają na celu dobro społeczne.

8. Żeglarz jest odważny i nie lęka się trudności, jakie mogą spotkać go na wodzie i w życiu, jest pogodny, znosi niepowodzenia.

9. Żeglarz pomaga młodszemu żeglarzowi i wodniakowi, oraz przekazuje im swoje doświadczenie.

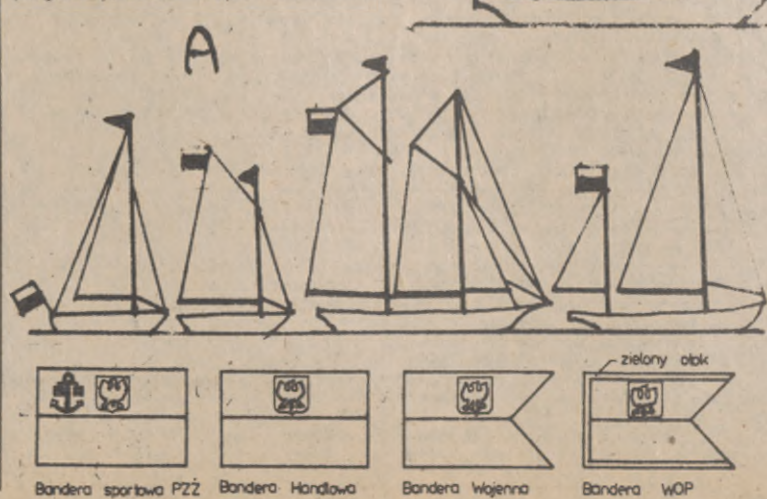
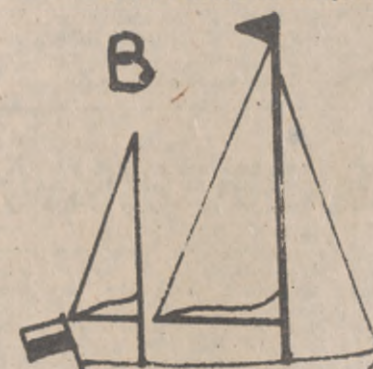
10. Żeglarz jest przyjacielem przyrody, stara się ją poznać i ochraniać, staje w jej obronie gdy jest zagrożona przez działania innych.

Rys. Podnoszenie bandery na jachtach jedno i dwumasztowych:

A — w ruchu pod żaglami

B — na postoiu w porcie na kotwicy lub w ruchu na silniku.

cdn.
GRZEGORZ RAWĘSKI



Bandera sportowa PZŻ Bandera Handlowa Bandera Wojenna Bandera WOP

TO I OWO NA RÓKOWO



Gwiazdor-tata

Terence Trent D'Arby, zwany „Mister Big-mouth”, za swój debiutancki album płytowy otrzymał prestiżową nagrodę „Grammy”. Czarnoskóry gwiazdor liczy, że również kolejny longplay spotka się z dużym zainteresowaniem fanów. Nagrania, które znajdują się na nowej płycie wykonawcy, zostały zrealizowane w studiach Londynu i Dublina.

Wielbocy żurnaliści podali też, iż przyjaciółka Terence'a — Mary Vango urodziła córeczkę. Gwiazdor-tata ma więc ręce pełne roboty...

TOP TEN

Oto czołowa dziesiątka najpopularniejszych przebojów na rynku amerykańskim według czasopisma „Billboard” z 29 kwietnia (w nawiasach pozoje z poprzedniego tygodnia) 1/1/ Like a Prayer — Madonna, 2/5/ I'll Be There For You — Bon Jovi, 3/4/ Funky Cold Medina — Tone Loc, 4/2/ She Drives Me Crazy — Fine Young Cannibals, 5/7/ Heaven Help Me — Deon Estus, 6/3/ The Look — Roxette, 7/10/ Second Chance — 38 Special, 8/4/ Real Love — Jody Watley, 9/4/ After All — Cher and Peter Cetera, 10/4/ Forever Your Girl — Paula Abdul.

Hity numer jeden w USA przed 5, 15 i 25 laty: Hello — Lionel Richie (1984), The Locomotion — Grand Funk Railroad (1974), Hello Dolly — Louis Armstrong (1964).



Kołobrzeski koncert

„Reggae — bujanie bez fantazji” to nazwa, która towarzyszyła występom kołobrzeskich grup muzycznych. W najbliższą niedzielę (14 bm.) o godz. 16 Latarnia Morska znów będzie miejscem spotkania fanów rocka. Najpierw przedstawione zostaną zarejestrowane na kasetekach wideo występy The Doors, „Joy Division”, „The Police”, „The Clash” i Boba Marleya. Potem o godz. 18 przewidziano koncert „na żywo”. Wystąpią dwa kołobrzeskie zespoły i gościnnie grupa z Torunia.

Gospodarzy reprezentować będą: „Dygnidat” (Marcin Jaworski — śpiew, Stefan Chodakowski — gitara basowa, Piotr Mieczkowski — gitara, Marek Augustyniak — gitara, Rafał Szalepko — perkusja) i „Hinauf Blicken” (Piotr Radukiewicz — gitara basowa, Rafał Szalepko — perkusja, Paweł Chwałeba — gitara, Marek Augustyniak — gitara, Mariusz Kaliś — gitara, Maciej Doktor — conga, Piotr J. Heraj — śpiew). Pierwszy z nich powstał we wrześniu ub. roku. Próby przeprowadza w domu prywatnym, co sprzyja właściwej atmosferze muzykowania, a zespół tworzą ludzie znający się od lat. Tylko na niedzielny koncert powstała druga z kapel. Dla fanów będzie więc okazja, aby na magnetofon nagrać muzykę lub... rockowy hałas.

Widocznym na zdjęciu członkowie grupy „Przyjaciele” obecnie grają w zespołach „Dygnidat” i „Hinauf Blicken”.

Co warto uwagi, dochód ze sprzedaży biletów przeznaczony zostanie na fundusz ochrony środowiska naturalnego. Animatorzy ruchu rockowego w Kołobrzegu zamierzają powołać w przyszłości Klub Ekologiczny, działający na rzecz ochrony wód Bałtyku. (r)

Wielu fanów uważa, że najlepszą płytą diagogującą wydaną w tym roku jest album „A New Flame”, firmowany przez grupę „Simply Red”. Rzeczywiście, sporo interesującej muzyki na trzecim longplayu tej formacji (poprzednio to „Picture Book” oraz „Men and Women”). Przebojami stały się już stał dwa nagrania: „It's Only Love” i „If You Don't Know Me By Now”. To drugie to nowa wersja hitu muzyki rockowej ansamblu „Harold Melvin and the Blue Notes” z 1972 roku. Nam się jednak najbardziej podoba utwór „More”, który powinien być następnym szlagierem „Simply Red”. A przy okazji, przepiękna piosenka „I'm Gonna Lose You” w wykonaniu Mica — „Reda” Hucknalla (na zdjęciu) i spółki wykorzystano w filmie Romana Polańskiego „Frantic”, znanym z ostatniego „Konfrontacji” lub zaskakującego wideo.

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Miastku

posiada do sprzedaży używaną kompletną wagę
samochodową typ WS-25 o dopuszczalnym udźwigu
25Mg o wartości 538.000 zł.

Ewentualne zapytania prosimy kierować do Działu
Głównego Mechanika, tel. 20-57 wewn. 41.

K-2088-0

Zakład Budownictwa i Produkcji
Materiałów Budowlanych WZGS „Sch”
w Koszalinie, ul. Szczecińska 25A, tel. 260-46

pilnie zatrudni na korzystnych warunkach:

— magazyniera materiałów budowlanych

— kierownika budowy

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K-2089

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
w Koszalinie, ul. Szczecińska 10

**zatrudni natychmiast
pracowników na stanowiska:
w O/P Koszalin:**

— aparatu obróbki surowca
— brakarza
— magazyniera opakowań
— maszynistę chłodniczego
— pracowników do pracy w galanterii,
twarożkarni

w O/P Darłowo:

— pracowników do pracy w kazeiniarni,
twarożkarni

w O/P Będzino:

— do pracy w serowni.

Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 278-21
wewn. 264 lub 265.

K-2072



OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTÓRNYCH
Gdańsk, ul. Narwicka 9

zawiadamia, że

Agencję Oddział Skupu i Przerobu Surowców Wtórnych
w Słupsku, ul. Grunwaldzka 15, tel. 397-08

skupuje

żłom klasyfikowany opon

odpowiadający warunkom technicznym skupu o rozmiarach:
650x16, 650Rx16, 750x20, 750Rx20, 825x20, 825Rx20, 900x20,
900Rx20, 1000x20, 1000Rx20, 1100x20, 1100Rx20, 1200x20,
1200Rx20, 1300x530, 1300x533, 1500x22,5, 1800x22,5,
1800x22,5 13x28, 149x28, 12,4x28, 16,9x28, 23,1x26, 9,5x32,
12,4x32, 16,9x34, 9,5x36, 13,6x36

sprzedaje

czyściwo prane

K-1964-0

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
w Koszalinie, ul. Lutyków 4/6

zatrudni:

★ murarzy-tynkarzy
★ pomocników murarzy
★ robotników budowlanych
★ posadzkarza
★ cieślę
★ dekarza-blacharza
★ elektryków i stolarzy do pracy w Koszalinie
i Sianowie.

Wynagrodzenie zgodne z Zakładowym Systemem
Wynagradzania — głównie akordowe w granicach
85-110 tys. zł miesięcznie

Pracownikom o wysokich kwalifikacjach zawodowych i uzys-
kujących dobrą opinię — zapewnia się — po przepracowaniu
dwóch lat urlopowanie do pracy na budowach eksportowych.

Informacji dodatkowych udziela się
w Dziale Ekonomiczno-Administracyjnym tel. 262-11 do 13.

K-1978-0

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Słupsku, ul. Szczecińska 57

zatrudni:

I. Instruktorów praktycznej nauki w zawodach:

— frezer
— tokarz
— spawacz

Wymagane przygotowanie pedagogiczne oraz wykształcenie
średnie w zawodzie.

II. Robotników w zawodach:

— wytaczarz
— spawacz elektryczny i gazowy
— frezer
— tokarz
— mechanik samochodowy
— murarz
— stolarz
— ślusarz remontu maszyn (obrabiarek)
— konserwator urządzeń energetycznych
— wydawca narzędzi
— pracownik gospodarczy.

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i szeroki zakres świad-
czeń socjalnych.

Informacji udziela Wydział Organizacji i Spraw Pracowniczych,
tel. 325-00, wewn. 254.

K-1806

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „CORPEX”
Lębork — Mosty

wynajmie lokal na Biuro Informacyjne
o powierzchni około 150 m kw. w centrum Lęborka

WARUNKI DO UZGODNIENIA.

Oferty telefoniczne: Lębork, tel. 242-87 po godz. 20, pisemne:
84-300 Lębork, skrytka pocztowa 162 lub osobiście: 84-300 Lębork,
ul. Sienkiewicza 25 A, do godz. 16.

K-1949-0

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „GRYF”
W SŁUPSKU, UL. DŁUGA 34

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu:

— żuk — skrzyniowy A-11, rok produkcji 1975, nr rejestracyjny SLA
096H, cena wywoławcza 500.000 zł.

Przetarg odbędzie się 19 maja 1989 roku, o godz. 10 w Biurze Spółdzielni,
ul. Długa 34.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do Kasy
Spółdzielni przed otwarciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2064

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w Szczecinku

informuje, że

posiada wolne moce produkcyjne

**w zakresie usługowego przetarcia
drewna tartaczego iglastego i liściastego w 1989 r.**

Szczegółowych informacji w zakresie usługowego przetarcia
udzielają:

KPPD Szczecinek Dział Produkcji, tel. 433-97 i wszystkie
zakłady przemysłu drzewnego wchodzące w skład naszego Przedsiębiorstwa.

Zapewniamy wysoką jakość wykonywanych usług.

K-1967-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w Kępicach

zatrudni

**na korzystnych warunkach płacowych
następujących pracowników:**

— masarzy
— piekarzy
— ciastkarzy

Od kandydatów na ww. stanowiska wymagane jest
przygotowanie zawodowe (dyplom mistrzowski + ZSZ)
oraz odpowiednia praktyka zawodowa.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych,
Kępice, tel. 84 i 108.

K-2074

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
„Jamar”

Spółka z o. o.

42-200 Częstochowa, ul. Wojska Polskiego 281/285

MOTEL—ORBIS

tel. 572-33 wewn. 105, 529-00 tlix 037605

oferuje do natychmiastowej sprzedaży
na korzystnych warunkach dla jgu.

— samochody dostawcze i ciężarowe
— liaz, kamaz, kraz, żuk, jecz, jecz chłodnia, star, nysa
— ciągniki siodłowe jecz, kamaz
— cementonaczepy
— naczepy niskopodwoziowe
— koparki waryńskie 606, pojemność tyżki 06
oraz przyjmuje w komis od osób fizycznych

lub kupi:

— cementonaczepy, ciągniki siodłowe jecz, kamaz, liaz, żuki, nysy,
krazy, naczepy i przyczepy, dźwigi od 6 do 100 ton.

Wystawiamy rachunki dla jgu.

Nie zwlekajcie — skorzystajcie z okazji.

K-661-0

Państwowe Przedsiębiorstwo
Gospodarki Rolnej i Usług Technicznych
84-351 Nowa Wieś Lęborska, ul. Młynarska 10

oferuje do sprzedaży

**nawóz organiczno-mineralny
„Komplet S Żelazkowo”
w opakowaniach 50 kg oraz luzem.**

Nawóz produkowany jest wg receptury opracowanej i sprawdzonej
przez Zakład Nawożenia Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach.

Właściwości nawozu:

— w sposób trwały polepsza właściwości fizyczne
i chemiczne gleby
— przeciwdziała zmęczeniu gleby
— odkwasza
— nieszkodliwy dla zdrowia ludzi i zwierząt
— wprowadza do gleby substancję organiczną
trwalszą 5—10-krotnie od substancji zawartej
w oborniku.

Przeznaczony do stosowania:

— na wszystkich glebach w uprawach polowych
rolniczych
— w uprawach warzywniczych
— na działkach pracowniczych i ogródkach przy-
domowych.

**CENA: za 1 worek — 1.150 zł
za 1 m sześć. luzem — 21.473 zł**

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela:

Państwowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Rolnej
i Usług Technicznych Nowa Wieś Lęborska,
tel. 217-74, 217-59, 122-42 teleks 0534197.

K-1847-0

URZĄD GMINY
w Ustroniu Morskim

zatrudni:

— głównego księgowego
— inspektora ds. melioracji.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-2078

P.P. POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA
w Kołobrzegu, ul. Morska 2, tel. 252-11 wewn. 65

pilnie zatrudni:

— pracownika do Działu Handlowego
— sprzedawcę do sklepu dewizowego w hotelu „Solny”.

Wymagane wykształcenie co najmniej średnie.

Znajomość języka angielskiego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K-2079

Państwowe Przedsiębiorstwo „DOM KSIĄŻKI”
w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 52, tel. 502-35

zatrudni:

— zastępcę kierownika i pracownika księgarni
— inwentaryzatora
— pracownika do księgarni w Kołobrzegu
— dekoratora

K-2071

ZARZĄD ZAKŁADU DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Słupsku, ul. Szczecińska 57

zatrudni:

— głównego księgowego zakładu.

Wymagane wykształcenie wyższe i co najmniej 5 lat pracy na
stanowisku głównego księgowego w przemyśle.
Informacji udziela Wydział Organizacji i Spraw Pracowniczych, tel.
325-00, wewn. 254.

K-2076

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „POLNIREX”
w Słupsku

zatrudni natychmiast

zastępcę głównego księgowego.

Bardzo korzystne warunki pracy i płacy.

Wiadomość PZ „Polnirrex” al. 3 Maja 44, tel. 314-79 lub 347-96.

K-2077

Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska”
w Dygowie

zatrudni na korzystnych warunkach:

kandydata na stanowisko prezesa Zarządu GS Dygowo.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie (ekonomiczne,
handlowe, rolnicze) i minimum 5-letni staż pracy
na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy wg Rozporządzenia Rady Ministrów
z dnia 1988.06.27 Dz.U. nr 21/88.

K-1780-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU ARTYKUŁAMI TECHNICZNYMI „ELMET”
w Koszalinie

zatrudni:

— KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWEGO

wymagana znajomość zagadnień finansowo-księgowych
oraz umiejętność kierowania zespołem

— MAGAZYNIERA

oraz

— KIEROWNIKA
ZASTĘPCĘ I SPRZEDAWCĘ
w Punkcie detalicznym nr 7 w Słupsku, ul. Poznańska 82,
najchętniej małżeństwo.

Oferujemy atrakcyjne place.
Oferty prosimy zgłaszać: KPHAT „Elmet”.

Koszalin, ul. Przemysłowa 6.

K-1779

MORSKI PORT HANDLOWY GDYNIA

zatrudni:

mężczyzn w wieku 19 do 45 lat

SZTAUER — TRYMER do prac przeładunkowych

Praca 3-zmianowa w akordzie
— wynagrodzenie bardzo dobre

Pracownicy portu posiadają specjalne uprawnienia i przywileje
sociojno-płacowe wynikające z Karty Portowca
Zapewniamy miejsce w hotelu lub kwaterach prywatnych
za częściową odpłatnością.

Dojazd kolejką elektryczną do przystanku Gdynia — Stocznia
WYMAGANE DOKUMENTY:

— dowód osobisty, książeczka wojskowa, książeczka ubez-
pieczeniowa, świadectwo szkolne, 3 fotografie, świadectwa
pracy z poprzednich zakładów, w przypadku przerwy w zatrud-
nieniu dłużej niż 3 miesiące kierunkowe skierowanie z miejsca
zamieszkania.

Karanych sądowo i zwolnionych dyscyplinarnie nie przyjmujemy.
Do pracy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia MHP Gdynia,
ul. Rotterdamska 9, pokój 15, 81-337 Gdynia, tel. 27-46-32

K-1984-0

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 16 maja 1989 r. w godz. 8-16 w Koszalinie ul. Jodłowa i Świerkowa w dniach 16 i 17 maja 1989 r. codziennie w godz. 11-17 w Koszalinie ul. Chopina, Karłowicza, A. Czerwonej 82 do końca oraz w dniu 16 maja 1989 r. w godz. 8-15 w Szczecinku ul. Winnicza. Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.

K-2080

Sprzedaż

MERCEDESA 200, rok 1970 sprzedam. Słupsk, tel. 319-63. G-6702
POLONEZA nowego sprzedam za bony PeKaO. Sianów ul. Węgorzewska 6, tel. 454.

G-6704
POLONEZA rok 1988 sprzedam. Ustka, tel. 145-747. G-6705
FIATA 132 sprzedam lub zamienię. Słupsk, Rejtana 12/5. G-6706
FIATA 126p, rok 1979 sprzedam. Koszalin, tel. 189-834. G-6707
FIATA 126p, rok 1979, stan bardzo dobry, boazerię swierkową sprzedam. Słupsk, tel. 290-91.

G-6708
TRABANTA rok 1977, syrenę R-20, silnik C-4011, 355 sprzedam. Dąbrowa 30, gm. Sianów. G-6709

SKODE 105 L, rok 1982 sprzedam. Koszalin, tel. 358-55. G-6710
SYRENE sprzedam. Koszalin, Morska 24, po godz. 16. G-6653

CIĄGNIK DT i stawy hodowlane sprzedam. Szczecinek, ul. Jagiły 26. G-6711

MOTOCYKL WSK-175 mało używany sprzedam. Kobylnia, Wodna 9. G-6712

PRZYCZEPĘ N-126 E, przyczepę towarowo-osobową, łódź pneumatyczną z silnikiem sprzedam. Słupsk, tel. 332-33, po dziesiętnastej. G-6713

NADWOZIE, silnik kpl. skrzynię biegów do fiata 125p 1500 sprzedam. Słupsk, tel. 333-72, po szesnastej. G-6714

JAMNIKI sorkotkowskie z rodowodem sprzedam. Wiadomość: Czaplinek, tel. 457-82, po godz. 16. G-6715

KIOSK (kwiaty) sprzedam. Słupsk, tel. 233-68, po szesnastej. G-6716

KIOSK z kwiatami, przy ul. Wita Stwosza 2 sprzedam. Słupsk, tel. 253-01. G-6717

MAGNETOFON, wzmacniacz technis, kolumny alton 80, komputer amstrad CPC 464 sprzedam. Siemianice, Słupska 46. G-6718

DUŻA wież dora wersja eksportowa z kolumnami sprzedam. Koszalin, tel. 513-52. G-6719

KOŚCIERZYNIA — własnościową działkę budowlaną tanio sprzedam. Oferty: Szczecinek 3, skrytka 32. G-6720

MIESZKANIE w centrum Koszalin, 55 m kw., 2' pokoje, parter, sprzedam. Oferty pisemne: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-6721

DOM do ukucia w Koszalinie Rokosze sprzedam. Warszawa, tel. 26-90-95. G-6722

TELEWIZOR kolorowy 26 cali z pilotem, kurtka lisy brzozy, addasy francuskie sprzedam. Koszalin, tel. 311-68. G-6723

TELEWIZORY kolorowe, czarno-białe sprzedam. Słupsk, tel. 388-98, po szesnastej. G-6724

TELEWIZOR kolorowy rubin 714, głośnik sprzedam. Koszalin, tel. 357-18. G-6725

NOWY telewizor TEC oraz wideo JVC sprzedam. Koszalin, tel. 320-21 w. 144, w godz. 7-15, Kobylnia. G-6726

WŁOSKI głęboki wózek dziecięcy sprzedam. Słupsk, tel. 227-91. G-6727

BILARD elektroniczny, stan bardzo dobry sprzedam. Słupsk, tel. 234-79. G-6728

WAFELNICE sprzedam. Lębork, tel. 228-34. G-6729

SYNTEZATOR Yamaha PSR-70 (automat), piano Rhodes sprzedam. Słupsk, tel. 255-89. G-6730

ODTWARZACZ wideo nowy sprzedam. Słupsk, tel. 345-62. G-6731

Kupno

MIESZKANIE trzypokojowe w Słupsku, Ustec kupię za bony PeKaO. Oferty pisemne: Słupsk „Głos Pomorza”. G-6729

STARY obraz kupię. Oferty 8044 z opisem: Biuro Ogłoszeń, Olsztyn, Partyzantów 71. K-101/B-0

SPYCHACZ DT-75 kupię. Rowy, tel. 141-930. G-6557-0

KUPIE psa ratnika z rodowodem lub bez. Słupsk, tel. 358-47. G-6750

Zamiany

SŁUPSK — mieszkanie spółdzielcze 62 m kw zamienię na Trójmiasto. Oferty pisemne: Słupsk „Głos Pomorza”. G-6730

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego Słupsk

zawiadamia, że

z dniem 26 kwietnia 1989 r.

zmieniamy nazwę i numer konta na:
PKO II O. Słupsk
nr 77523-912-134-2

K-2090

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 w Sławnie do zasiedlenia w czerwcu br. zamienię na M-4 lub M-5 (z dopłatą) w Słupsku. Wiadomość: Słupsk, tel. 218-17 do piętnastej i 220-65 po szesnastej. K-1917-0
DZIAŁKĘ budowlaną zamienię na mieszkanie M-3. Białogard, tel. 32-20. G-6731

Lokale

WYNAJME lub kupię parter domu jednorodzinnego w centrum Szczecinka. Oferty pisemne: Teresa Krzysztowska, ul. Chelmska 14B/9. G-6732

POSZUKUJE kawalerki lub samodzielnego pokoju w Kolobrzegu. Tel. 213-50. G-6733

MIESZKANIA do wynajęcia w Bytowie poszukuje (płatne bonami PeKaO). Bytów, Pochyła 1/30. G-6734

Różne

ZATRUDNIĘ uczniów w zawodzie malarsko-tapicerskim najchętniej pełnoletnich, Słupsk, L. Spowa 3/4, tel. 275-33. G-6735
ZATRUDNIĘ elektryków, ekspedientki, sprzątaczkę na bardzo dobrych warunkach od 1 VI Rowy tel. 141-930. Cyma. G-6556-0
ZATRUDNIĘ pracownika fizycznego. Zakład Nagrobkowy Słupsk, ul. Prof. Locha 27. G-6736

ZAKŁAD Budowlany zatrudni murarzy, Grabowski, Słupsk, Wiśniowa 12. G-6737-0

MECHANIKA samochodowego i ucznia zatrudni. Koszalin, Koszalin 47 A, tel. 343-41. Sadowski. G-6738

ZATRUDNIĘ murarzy, betoniarzy, najlepiej całej brygady. Korzystne warunki finansowe. Koszalin, tel. 337-57, po dziesiętnastej. G-6589-0

MURARZY, pomocników przyjmuję. Słupsk, Gdynska 91, tel. 212-75. G-6582-0

ZATRUDNIĘ rencistów z prawem jazdy i pracowników do przyrządzenia zawodu: zdobnik szkła. Sianów, ul. Węgorzewska 6, tel. 454. G-6703

WYKONUJE usługi mechanicznego oczyszczania placów i ulic. Słupsk, tel. 260-30. G-6739

PRZEWIDUJE silników elektrycznych. Kobylnia, ul. Wodna 9. G-6740

POMOC drogową — całonocową. Słupsk, tel. 290-31. G-6741-0

NOWO uruchomiony Zakład Wzrostu Pustaków i Bloków Betonowych Kobylnia ul. Wodna 17 — zaprasza. Informacje tel. 244-38, po dziesiętnastej. Wask. G-6742

DEKODERY PAL — montuje. Koszalin, tel. 319-44, Wieczorem. G-6743-0

ZX Spectrum — wypożyczalnia programów. Słupsk, tel. 306-14. G-6744

PRAGNIĘSZ szczegółowego malenistwa? Napisz. Koszalin, Venus, Czarnieckiego 7. G-5497-0

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Koszalin, tel. 341-31. G-6745

TELENAPRAWA. Koszalin, tel. 533-43. G-6746

ZAKŁAD Elektromechaniczny wykonuje usługi dla osób prywatnych i jednostek gospodarczych w zakresie przebijania silników elektrycznych. Słupsk, Żółkiewskiego 64, Janeczko. G-6452-0

PROSZĘ znaleźć rękawicę od kurtki dzinsowej o zwrot — nagroda: Stanisław Dzieciatkowski, Staro Bielice 94. G-6748

ZSZ w Białogardzie zgłasza zgubienie biletów rocznych PKS uczniów: Małgorzaty Pospoliat, Elżbiety Suckiel, Bogumiły Podlaskiej. G-6749

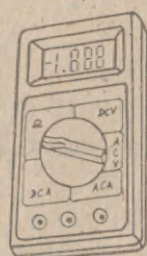
ZAKŁAD Energetyczny Koszalin zgłasza zgubienie blozka inkasenta 18 od nr 157701 do nr 157750. K-2062

Przedsiębiorstwo Zagraniczne SLANDI

oferuje:

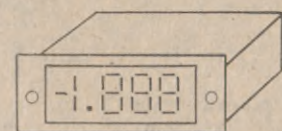
MULTIMETR CYFROWY MUC2000

★ dokładność podstawowa: $\pm 0,5\%$
★ wyświetlacz LCD 3,5 cyfry, 13 mm
★ zakresy pomiarowe:
V = 0-200mV/2/20/200/1000V
V = 0-200mV/2/20/200/750V
A = 0-200µA/2/20/200mA/2/10A
A = 0-2mA/200mA/10A
R = 0-200Ω/2/20/200kΩ/2/20/MkΩ
★ znak typu PRL T-214



CYFROWY MIERNIK TABLICOWY DPM2000

★ dokładność: $\pm 0,1\%$
★ wyświetlacz LCD 3,5 cyfry, 13 mm
★ zakresy pomiarowe:
V = 0-200mV/2/20/200V
A = 0-20µA/200µA/2/20/200mA/2A
do wyboru max 4 zakresy pomiarowe
★ znak typu PRL T-241



Zamówienia prosimy kierować: PZ SLANDI

ul. Żytia 8
05-815 Michałowice k. Warszawy
tel. (0-22) 53-75-83

Na produkowaną przez nas aparaturę pomiarową udzielamy rocznej gwarancji oraz zapewniamy serwis pogwarancyjny. Na życzenie wysyłamy szczegółowe dane techniczne.

Firma posiada ponad pięcioletnie doświadczenie w produkcji aparatury pomiarowej. K-111/B

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „GEOBUDEX” Spółka z o.o. w Koszalinie

zatrudni

— dekarzy — blacharzy

oraz

— murarzy — tynkarzy

na budowy

w Koszalinie

i Świdwinie

ZGŁOSZENIA: Koszalin, ul.

Kilińszczaków 10, tel. 342-11.

G-6600

Zakład Rzemieślniczy wykonuje prace z własnego materiału W ZAKRESIE:

— blacharsko-dekarskich
— konserwacja dachów

poprzez
Spółdzielnię Rzemieślniczą
Wielobranową „Lech”
Poznań
tel. 220-444
Koszalin, tel. 324-07.
G-6701

Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Eltor” w Koszalinie, ul. Przemysłowa 8, tel. 310-61

zatrudni natychmiast:

— kierowników budów — wykształcenie wyższe lub średnie elektryczne + praktyka
— elektromonterów — wykształcenie średnie lub zasadnicze elektryczne + praktyka

— pomocników elektromonterów
— zaopatrzeniowca — branża elektroinstalacyjna — wykształcenie średnie techniczne

— 2 mechaników samochodowych — wykształcenie, zasadnicze mechaniczne

— spawacza — mechanika z uprawnieniami gazowymi i elektrycznymi.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia — informacji udziela Dział Kadr.

Kierownikom robót w Człuchowie i Lęborku po 3 miesiącach zapewniamy mieszkanie. K-2073

Wyrazy szczerzego współczucia Koleżance

Lubomile Czyżyk

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY

ZAKŁADU ZAOPATRZENIA ROLNICTWA WZGŚ

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w KOSZALINIE.

K-2094

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

inż. Marianowi Krygierowi

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA I WSPÓŁPRACOWNICY

BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO w KOSZALINIE

K-2097

Wyrazy głębokiego współczucia kol.kol.

mgr. Romanowi i mgr Urszuli Niklasom

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają

KIEROWNICTWO UCZELNI oraz KOLEŻANKI I KOLEŻDZY z WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ w SŁUPSKU

K-2095

Wyrazy serdecznego współczucia

dyrektorowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowego Przemysłu Terenowego w Koszalinie

inż. Edmundowi Pikuzińskiemu

z powodu zgonu TEŚCIOWEJ

składają

RADA PRACOWNICZA, POP. ZW. ZAWODOWE, oraz WSPÓŁPRACOWNICY

K-2092

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 maja 1989 roku zmarł

mgr Mieczysław Dropek

emerytowany dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 zasłużony pedagog, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

INSPEKTOR OŚWIATY I WYCHOWANIA URZĘDU MIEJSKIEGO, ZARZĄD ODZIAŁU oraz PRACOWNICY OŚWIATY MIASTA SŁUPSKA

K-2102

URZĄD GMINY w Malechowie

zatrudni

dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Malechowie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-2081

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE

„ALLADYN” Spółka z o.o. (jgu)

Gdańsk — Wrzeszcz

skrytka pocztowa 206

zatrudni:

przedsiębiorczych, energicznych, samodzielnych, posiadających zmysł organizacyjny

— dyrektorów Oddziałów

— akwizytorów

— handlowców

K-2075-0



SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA

84-300 Lębork, plac Pokoju 6

wykonuje:

— rozdzielnie,
— baterie kondensatorów wg dokumentacji inwestora
— remonty kapitalne baterii kondensatorów

— oraz dokonuje pomiarów elektrycznych.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy Spółdzielni, tel. 21-445 lub telex 0532228. K-2085

„Meritum” SA — poszukuje na terenie

woj. koszalińskiego i słupskiego

pracowników do prowadzenia działalności handlowej (na bardzo dobrych warunkach prowizyjnych)

w zakresie obrotu

sprzętem informatycznym i elektrycznym,

oprogramowaniem i innymi produktami firmy.

WYMAGANIA:

— chęć aktywnego działania

— samodzielność w pracy

Istnieje możliwość zaznajomienia się z podstawowymi zagadnieniami technicznymi (na koszt firmy) wymaganymi do pracy ww. zakresie.

Zgłoszenia z podaniem podstawowych danych i krótką informacją o sobie prosimy kierować pod adresem:

„Meritum” SA, 00-087 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 4/6 z dopiskiem „Akwizycja”. K-112/B

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO

ODDZIAŁ w BIAŁOGARDZIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochód ciężarowy marki star 28A, nr rej. KOA 092E — cena wywoławcza 2.300.000 zł.

— samochód ciężarowy marki star 28A, nr rej. KOB 312C — cena wywoławcza 2.040.000 zł.

— samochód ciężarowy marki star 28A, nr rej. KOB 314C — cena wywoławcza 2.040.000 zł.

— samochód ciężarowy marki star 28A, nr rej. KOA 310S — cena wywoławcza 1.800.000 zł.

— samochód ciężarowy marki star 29A, nr rej. KOA 584C — cena wywoławcza 1.500.000 zł.

— samochód ciężarowy marki ifa W-50 L, nr rej. KOA 566C — cena wywoławcza 1.300.000 zł.

— naczepa cysterna nr rej. KOP 192E, — cena wywoławcza 800.000 zł.

— samochód osobowy marki fiat 1500 combi, nr rej. KOA 190N, — cena wywoławcza 2.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się 16 maja 1989 roku, o godz. 9, na terenie Bazy STW w Białogardzie, przy ul. Królowej Jadwigi 1.

Pojazdy można oglądać w dniu przetargu.

Warunkiem uczestnictwa jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu w kasie Oddziału STW.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdów lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku niesprzedania w I PRZETARGU samochodu osobowego marki fiat combi II PRZETARG odbędzie się 30 maja 1989 r. o godz. 9, na terenie Bazy STW O/Białogard.

Ponadto posiadamy do sprzedaży różne nowe części zamienne do samochodów marki ifa, kamaz, star 28/29 oraz używane podzespoły takie jak:

— skrzynia ładunkowa star W-200 — 1 szt.

— rama główna star A-28/29 — 2 szt.

— rama główna naczepy ifa — 1 szt.

— rama główna samochodu ifa W-50L — 1 szt.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym, tel. 36-16. K-2103

Wyrazy szczerzego współczucia Koleżance

Teresie Daszkiewicz

z powodu śmierci OJCA

składają

RADA, ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY BANKU

Nieść pomoc

— Województwo słupskie dysponuje największym „szpitalem” o jakim można marzyć — powiedział na spotkaniu z władzami wojewódzkimi działacz PCK, dyrektor ZOZ w Człuchowie Jerzy Bigda. — Jest to „szpital” bez okazałych gmachów, bez wyposażenia, bez tysięcy lekarzy. Społeczny, który dociera do każdego domu gdzie leży obłożony chory, gdzie sędziwy człowiek potrzebuje pomocy, 1500 siostr PCK codziennie przemierza setki kilometrów spiesząc do chorych. Stoją w kolejkach, wykonują zabiegi medyczne, higieniczne, sanitarne, gospodarcze. W rejonie człuchowskiego ZOZ 130 siostr PCK opiekuje się 330 przewlekłymi chorymi w domach. Który szpital byłby w stanie dać tyle miejsc i taką opiekę? Domów opieki społecznej jest niewiele.

— Mówi się, że honorowe krwiodawstwo, krew dająca życie to najwyższe dobro — stwierdził prezes Klubu HDK przy WUSW w Słupsku Mieczysław Trocki. — Byliśmy wiele lat liderami jako województwo w tej dziedzinie ale ostatnio zapal jakby ostygł. Honorowe krwiodawstwo jest bowiem wykładnią wielkiej idei i nie jest powinnością działacza HDK zabiegać o fundusze na rozwijanie i działalność kół HDK, na posilek regeneracyjny dla krwiodawcy, o lokal, gdzie można np. przy komisji poborowej urządzić punkt krwiodawstwa. Zwracam się do kandydata na senatora, Ryszarda Kurylczaka, aby gdy wygra wybory, przedłożył tę sprawę w ministerstwie zdrowia.

— Są obecnie wśród nas dwie zasłużone wzorowe siostry PCK: Jad-

wiga Kaczmarczyk z Ustki i Łucja Gdaniec ze Słupska — przedstawiła działaczka PCK Grażyna Karol. — To reprezentantki prawie dwutysięcznej armii dzielnych i odważnych kobiet. Szkoda, że w ich ślady idzie tak niewiele młodzieży. Apeluję do wszystkich młodych dziewcząt w województwie słupskim by rozwały ewentualność wstąpienia w nasze szeregi. Proszę pana Kurylczaka kandydującego na senatora, aby ten apel poparł, aby na swoich spotkaniach z młodzieżą jako działacz PCK przedstawił młodym wszelkie aspekty idei huma-

Ze spotkania z RYSZARDEM KURLCZYKIEM, kandydatem na senatora

nitaryzmu i zachęcił do kontynuacji tego godnego działania.

— Docieramy do młodzieży już w najmłodszych latach, zaszczepiamy jej te wartości podczas obozów kandydacyjnych, obozów przysposobienia sanitarnego, szkoleń pierwszej pomocy medycznej — podkreślił p. Ryszard Kaczorowski. — Wspiera nasze wysiłki Komenda Wojewódzka OHP. To prawda, że więcej jest młodzieży męskiej wśród uczestników szkoleń, przydałoby się więcej dziewcząt. Wyrażam zadowolenie ze współpracy organizacji młodzieżowych i szkół, które krzewią idee czerwono-kryształowe. Uważam, że każdy apel, każda zachęta a nade wszystko poparcie przyszłych posłów i senatorów będzie dla nas niezwykle cenne.

— Chciałabym jeszcze powrócić

do spraw honorowego krwiodawstwa — włączyła się do dyskusji sekretarz ZW PCK w Słupsku Halina Amrogowicz. — To nieprawda, że psychoza spowodowana wiadomościami o AIDS odstraszyła honorowych dawców krwi. Podłożem pewnego regresu w klubach HDK są... pieniądze. Honorowe krwiodawstwo wymaga warunków, a te trzeba stworzyć. W 1988 roku w województwie słupskim przekazano na ten cel kwotę 873 tysięcy złotych. Setki klubów HDK, tysiące honorowych krwiodawców... Do każdego klubu dotarło kilka złotych. Daje się na śniadanie dla honorowego dawcy krwi kwotę, która nie wystarcza na zakup produktów przewidzianych... instrukcją. Proszę przyszłego senatora, jeśli wygra wybory, aby podniósł prestiż ho-

norowego krwiodawcy w całym kraju.

— Przyszedłem, by wysłuchać waszego zdania o kondycji i sytuacji mieszkańców województwa znajdujących się w największej potrzebie — powiedział między innymi Ryszard Kurylczak. — Pytam: w czym władze województwa słupskiego mogą wam pomóc, abyście nieśli pociechę i ulgę pokrzywdzonym przez los? Uzgodniłem listę spraw do załatwienia. Mówi się, że miarą wartości etycznych społeczeństwa jest jego troska o chorych i niepełnosprawnych. Wyrażam ogromną wdzięczność swoim kolegom — członkom PCK, że solidarnie i z poświęceniem oddają się bez reszty pracy społecznej.

EWA CZINKE

Rozpoczęła działalność Międzyzakładowa Komisja Organizacyjna NSZZ „Solidarność”

Słupsk. Piątego maja br. rozpoczęła w Słupsku działalność Międzyzakładowa Komisja Organizacyjna NSZZ „Solidarność” — o czym poinformował nas pan Jerzy Sadko. Lo-

kal biura mieści się przy ul. Jedności Narodowej 2, na I piętrze, tel. 277-11 (w budynku dyrekcji Słupskiego Teatru Dramatycznego).

Biuro czynne jest w godzinach od

15 do 18. Można w nim uzyskać informacje dotyczące organizowania Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” w zakładach pracy miasta Słupska. (elg)

Zaproszenie do „Ronda”

Słupsk. Wojewódzki Dom Kultury zaprasza jutro, 13 bm. do Ośrodka Teatralnego „Rondo” przy ul. Nie-działkowskiego na spektakl pt. „Strzeżennego” w wykonaniu aktorów teatru „Blik”.

O godz. 10. rano organizatorzy zapraszają na seminarium dla instruktorów i wykonawców teatrów amatorskich pt. „Ruch jako kategoria estetyczna w teatrze”. (a)

Gra Regina Smendzianka

Słupsk. Na kolejny, piątkowy koncert symfoniczny, zapraszamy wspólnie z organizatorami do sali Teatru Dramatycznego przy ul. Wałowej 3 o godz. 18.

Przed słupską publicznością wystąpi tym razem znakomita pianistka, laureatka wielu konkursów międzynarodowych — Regina Smendzianka. W jej wykonaniu usłyszymy m. in. II Koncert for-

tepianowy f-moll Fryderyka Chopina. Poza tym Słupska Orkiestra Kameralna pod dyrykcją Krzysztofa Missony wykona uwerturę do opery „Don Juan” Mozarta i II Symfonię D-dur op. 36 L. van Beethovena.

Bilety na koncert można jeszcze kupić w kasie teatru dzisiaj, 12 bm. w godz. 10—13 i na godzinę przed koncertem. (a)

13 bm. w Słupsku

Spotkanie wilnian

Słupsk. W sobotę, 13 bm. o godz. 10 w Słupskim Teatrze Dramatycznym przy ul. Wałowej 3 odbędzie się spotkanie członków Towarzystwa przyjaciół Grodnia i Wilna. W części artystycznej wystąpi chór Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, zaś wiersze recytować będą aktorzy teatru oraz uczniowie liceum ekonomicznego. Od godz. 9 przyjmowane będą zapisy chętnych wstąpienia do Towarzystwa. (a)

Przedszkole jak się patrzy

Biesowice. Kiedy podjedzie się pod ten piękny budynek, nie chce się wierzyć, że stał on przez kilkanaście lat pusty i zaniedbany. Zmieniło się wszystko przed dwoma laty. Nowy dyrektor PGR Biesowice Józef Bogusz podjął wówczas decyzję o adaptacji budynku na zakładowe przedszkole. Budynek wymagał jednak generalnego remontu. — Ten pałacyk — powiedziała nam jedna z mieszkanki Biesowic — był tak mocno zniszczony, że wszystkim nam nie mieściło się w głowach, że można tak szybko przeprowadzić w nim remont. A tempo prac było iście zawrotne. W lipcu pojawili się w nim budowlani. Całkowicie wymieniono stolarkę okienną, przesuwano ściany, zmieniano układ



wewnętrzny obiektu, odnawiano, malowano i mowano wszystko co się tylko dało. We wrześniu wprowadzili się do obiektu dzieci. Wokół budynku siłami pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego urządzono ogród. W warsztatach wykonano zestawy urządzeń zabawowych dla dzieci. Posadzono drzewa, krzewy, trawę. Dziś cały teren zajęty jest przez jordanowski ogródek. Przedszkole efektywnie prezentuje się również wewnątrz. Zadbano o bogate wyposażenie, duży zbiór zabawek i pomocy dydaktycznych. W dwu przedszkolnych oddziałach przebywa obecnie 50 dzieci. Mają warunki do zabawy i wypoczynku. Przedszkole z pomocy Państwowego Gospodarstwa Rolnego korzysta przez cały czas. Dzieci mają na miejscu pełne wyżywienie. Nad kuchnią pieczę sprawują Teresa Bańczyk, Maryla Szulc i Elżbieta Lipińska. Warunków jakie mają dzieci w Biesowicach pozazdrościć może wiele dzieci ze Słupska i innych miast. (gip)

Zdjęcia: Zb. Bielecki

Telefony

SŁUPSK: 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyczna Informacja Pasażerowa, Informacja Kolejowa, 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska. Telefon zaufania „A” 242-78, czynny w środy i piątki — g. 16—20; Informacja o komunikacji miejskiej MPK w Słupsku — 278-67. Telefon zaufania 280-35 czynny codziennie w godz. 15—20 (soboty 9—17).

Dyżury

SŁUPSK 77001, ul. Zawadzkiego, tel. 287-23; LEHORK 77006, pl. Pokoju, tel. 21-152.

Koncerty

SŁUPSK koncert symfoniczny sala TD1 OK godz. 18,00

Kino

SŁUPSK — MILENIUM — sala Pomorska — Uciekinierzy (fr. komedia, I. 12) — 16,00, 18,00, Przemiętło z wiatrem (USA, I. 12) — 20,00, sala Mieszko — Mała Wiera (radz., I. 15 — czołowy) — 17,00, 19,30, sala Anna — seanse wideo — 15,45, 17,30, 19,15, 21,00 — POLONIA — Magiczny Warkocz (chiń., I. 15) — 14,30, 16,30, 18,30, seanse wideo — 14,00, 16,00, 18,00, 20,00, wideorama — duża sala — 21,00 — MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY (ul. 3 Maja) — Przyjacieli mojej przyjaciółki (fr., I. 15) — 16,00, 18,00 — BYTÓW: ALBATROS — Piłkarski poker (pol., I. 15) — CZARNE: PRZODOWNIK — Kwiaty jego życia (austral., I. 18), WIARUS — Kłątwa Doliny Węzy (pol., I. 12) — CZŁUCHÓW: UCIECHA — Dom przy Carol Street (USA, I. 15), seanse wideo — 16,00, 17,45 — DAMNICA: RELAKS — Harry i Hendersonowie (USA b.o.) — DEBRZNO: PIONIER — Oszolomienie (pol., I. 18), KLUBOWE — Dziką namiętność (USA, I. 18) — DEBNICA: KASZUBSKA: JUTRZENKA — Szczęśliwa trzynastka (chiń., I. 12) — KĘPICE: PRZYJAŹŃ — Superglina (USA, I. 18) — LĘBA: RYBAK — Interkosmos (USA, I. 12) — MIASTKO: GRAZYNA — Noony jastrząb (USA, I. 15) — PRZECHELEW: JEDNOŚĆ — Opowieść Harleyna (pol., I. 15) — REDZIKÓW: DELTA — Obywatel Piszczek (pol., I. 15) — SIEMIOWICE: MUZA — W cieniu nienawiści (pol., I. 12) — SŁAWNO: SŁAWA — Samotny wilk Mc Quade (USA, I. 15) — USTKA: DELFIN — Interkosmos (USA, I. 12) — 17,00, 19,00 (gm)

U esperantystów

Słupsk. Z okazji trwających Dni Oświaty, Książki i Prasy Klub Esperanto działający przy Domu Kultury Kolejowego (ul. Książkiewicz 31a) organizuje w poniedziałek, 15 bm. o godz. 17 odczyt o esperantystach. O Andrzej Niemcewicz mawiać będzie Maria Szczepanowska, która przedstawi również fragment utworu pisarza „Legendo” (a)



Słupsk. Na taki oto obrazek natknęliśmy się przy ul. Fałata. Gruz, fragmenty starego łożka leżą tu już podobno od dłuższego czasu. (gip)

Fot. Zb. Bielecki

W maju na ekranie

Co w maju obejrzeć będzie można na dużych i małych ekranach słupskich kin?

Na szczególną uwagę zasługuje oczywiście „Piłkarski poker” — Janusza Zaorskiego, komedia odśladająca tajemnice polskiego futbolu. Film jest szeroko reklamowany a jego premiera w Warszawie była dużym wydarzeniem artystycznym. Uwagę zwraca również francuska komedia „Uciekinierzy” a głównym autorem tego filmu jest fakt, że odtwórcą wiodącej roli jest uznany za najlepszego obecnie francuskiego komika Pierre Richard.

Dwie dalsze filmowe propozycje to: najnowszy produkt amerykańskiej kinematografii „Interkosmos”, który jest klasycznym filmem fantastycznym. W sali „Pomorskiej” kina „Milenium” wyświetlany będzie również polski erotyk „Sztuka kochania”.

Na początku ubiegłego miesiąca przedstawiciele OIRF postanowili znów zaprezentować na wielkim ekranie niezapomnianą „Przemiętło z wiatrem”. Film ten ściga do kin

prawdziwe tłumy. Na wyrażne życzenie widzów przez kilka dni wyświetlany będzie w sali „Pomorskiej”.

W mniejszej sali kina Milenium, w sali Mieszko, rozpoczął się cykl interesujących powtórek i prezentowany jest „Obywatel Piszczek”, „Człowiek z żelaza”. Andrzej Ważycki i pierwszy erotyczny film produkcji radzieckiej „Mała Wiera”.

W maju przewiduje się również kilka premier w „Polonii”. Kasowym hitem może się okazać „Malone”. Bezinteresowny mściciel ludzkich krzywd podejmuje walkę z podejrzaną organizacją. Nazywa się Richard Malone vel Mikołaj Kościuszko i jest specjalnym agentem CIA. Postać tę kreuje Burt Reynolds. Kolejną nowością jaką będzie można obejrzeć w „Polonii” jest „Magiczny warkocz” — film „karate” produkcji chińskiej.

Z innych propozycji na uwagę zasługuje najnowsza polska komedia „Co lubią tygrysy” i specjalny przegląd westernów, których projekcje odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Już dziś w OIRF myśli się o Dniu Dziecka. Czynione są starania nad pozyskaniem kopii najnowszych i najciekawszych filmów dla dzieci. A ich przegląd odbędzie się 1 czerwca br. (gip)

Po sesji MRN w Słupsku

Powody do radości, powody do żartów...

SŁUPSK. Podczas ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Słupsku radni dokonali oceny realizacji planu społeczno-gospodarczego za rok 1988 udzielając absolutorium prezydentowi Maciejowi Kobylńskiemu zdecydowaną większością głosów. Ma Słupsk powody do satysfakcji. Na wyróżnienie zasługuje komunikacja miejska i podmiejska a także handel. Słupskie sklepy są czyste, estetyczne, zaopatrzone rzetelnie lepiej niż w sąsiednich województwach.

Rosną mury gmachów użyteczności publicznej: PZU, ZUS, Banku PKO, Domu Technika. Nade wszystko raduje oczy słupszczyzan szybko postępująca budowa dworca PKP.

W 1988 roku Słupsk osiągnął liczbę 98.521 mieszkańców. Świadczy to o szybkim rozwoju, który dyktuje coraz większe potrzeby. Potrzeba więcej sklepów, mieszkań, lokali gastronomicznych, usługowych. Przybyło w 1988 roku sklepów o łącznej powierzchni 676 metrów kwadratowych, najwięcej na osiedlu Budowniczych Polski Ludowej, którego już nie można nazwać „handlową pustynią”, bowiem w trakcie realizacji znajduje się około 40 mniejszych i większych kolejnych obiektów handlowych i gastronomicznych, w tym wiele rzemieślniczych i należących do ZPHiU. Niestety, w sferze usług sytuacja jest zła. Wprawdzie zakładany globalny plan usług został wykonany w 175 procentach, niemniej nadal miasto cierpi na niedostatek prostych usług bytowych: pralniczych, szewskich, szklarskich, krawieckich. Iluzoryczne było by ocenianie poziomu usług w mieście na podstawie cyfr dotyczących wartości finansowej. Ceny rosną, co nie znaczy, że rośnie liczba wykonanych usług.

Nie zadowala radnych i mieszkańców stan oświaty, gospodarki komunalnej oraz funkcjonowania służby zdrowia i telekomunikacji.

W 1988 roku do przepelnionych 32 przedszkoli uczęszczało 3.862 dzieci (na 3160 miejsc). Ogółem wszystkimi formami opieki i wychowania przedszkolnego objęto 70 procent najmłodszych mieszkańców miasta. Ze względu na brak środków na kontynuowanie budowy przedszkola przy ul. Gdynińskiej przesunięto przekazanie tej placówki do użytku na 1990 rok. Przy ul. Wiatracznej rozpoczęto budowę przedszkola jako „Dar rzemiosła”, ale ze względu na brak środków zmieniono sponsora i obecnie jest nim Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych. Przedszkola: przy ul. Kilińskiego (w miejsce zlikwidowanego przy ul. Łukasiewicza) i na Osiedlu „Piastów” mają być przekazane do użytku w 1990 roku, ale tempo ich budowy jest zbyt powolne. Opracowano dokumentację na budowę przedszkola PKP oraz rozpoczęto budowę przedszkola na osiedlu BPL. Ze względu na zdecydowanie negatywną opinię „Sanepidu” odstąpiono od opracowania dokumentacji na przedszkole „Famarolu” przy ul. Konopnickiej. Jeśli część obecnie budowanych przedszkoli zostanie oddana do użytku po 1990 roku, to nie należy spodziewać się zbyt wielkiej poprawy bowiem część obecnych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych ulegnie likwidacji a liczba dzieci w wieku przedszkolnym wzrośnie.

Mimo wielu działań podejmowanych w celu polepszenia warunków oświaty w Słupsku nadal nauka w szkołach podstawowych odbywa się na 1,5—3 zmiany. Wszystkie klasy I—III uczą się na 2—3 zmiany. Zajęcia w szkołach podstawowych kończą się w godzinach 17.30—19.

W dziedzinie gospodarki komunalnej największym problemem jest obecnie woda dla miasta. W 1988 roku wydobywano w Słupsku 32 tysiące metrów sześciennych wody na dobę. Wydajność (zatwierdzona) słupskich ujęć wodnych wynosiła... 29,5 tys. metrów sześciennych na dobę. Częste awarie magistrali wodnej na odcinku ul. Szczecińskiej (od wiaduktu do ul. Piotra Skargi) zakłócały dostawy wody na Zatorze. Obecnie od kilku tygodni poważne awarie ujęcia wody w Głobinie powodują zakłócenie jej dostaw na osiedlu Westerplatte. Mieszkańcy wyższych pięter budynków na nowobudowanych osiedlach bezustannie skarżą się na niedostatek wody w ciągu dnia. Warunkiem poprawy jest szybkie ukończenie inwestycji w Głobinie i przy ul. Kasprzaka. Według planu ma to jednak nastąpić dopiero po 1990 roku.

W dziedzinie służby zdrowia z zadowoleniem odnotowuje się fakt zwiększenia liczby personelu medycznego w mieście. Niestety, warunki w obydwu miejskich szpitalach, kolejni w poradniach specjalistycznych, ogromne kolejki w siedmiu słupskich aptekach świadczą o potrzebie szybkiej rozbudowy bazy medycznej. Brak środków hamuje prace na budowie Wojewódzkiego Szpitala, zbyt wolno postępują prace na terenie budowy zespołu przychodni specjalistycznych przy ul. Wałowej.

Miasto nadal żyje „na kredyt”, kasa jest ciągle pusta. 500 milionów złotych z nadwyżki budżetowej rozdzielono pomiędzy najbardziej potrzebujących, najwięcej funduszy kierując na konto gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, na inwestycje i remonty kapitalne oraz oświatę. Jest to jednak przysłowiowa kropla w morzu. Być może innowacje gospodarcze, przyjęcie pod zarządek miasta niektórych instytucji i zakładów a także przystąpienie do strefy wolnocłowej wpłyną na poprawę sytuacji finansowej Słupska.

EWA CZINKE

SPORT

Udany start pływaków

Doskonale spisali się młodzi pływacy słupskiego AZS-WSP startując w Ogólnopolskich Zawodach Pływackich pn. „Kormoran 89” w Olsztynie. Klasą dla siebie była 11-letnia Olga Zakrzewska zwyciężając na dyst. 100 m st. zmien., 50 m st. motyl. oraz 50 m st. dowol. osiągając na tym dystansie liczący się w kraju czas 32,1 sek. Barbara Kozłowicz wygrała na dyst. 200 m st. dowol. Sztafeta dziewcząt w składzie: M. Jankowska, A. Pawlak, B. Kozłowicz i O. Zakrzewska

zajęła II i III miejsce w sztafetach 4×50 m st. dowol. oraz 4×50 m st. zmien. Wśród chłopców Maciej Kowalewski zwyciężył na dyst. 50 m st. grzbiet, a Michał Klimowski okazał się najlepszym delfinistą oraz był drugi na dyst. 100 m st. zmien. Również sztafeta chłopców zajęła I-miejsce na dyst. 4×50 m st. zmien. i II miejsce w sztafecie 4×50 m st. dowol. Trzecie miejsce zajęli Piotr Drogosz na dyst. 100 m st. klas. oraz Paweł Buko na 50 m st. motyl. W łącznej klasyfikacji

klubów pływacy AZS-WSP zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce sprzedając kolejno Lublin, Łódź, Białystok, Koszalin, Toruń, Elbląg, Gdynię, Kraków i Olsztyn. Warto zaznaczyć, że wymienieni zawodnicy są uczniami Szkoły Podstawowej nr 14 w Słupsku. Znakomicie układa się współpraca klubu ze szkołą co z pewnością korzystnie wpływa na sukcesy sekcji pływackiej. Po dobrych zespołach siatkarek, pięściarzy, i judoczek być może Słupsk doczeka się silnej sekcji pływackiej. (MAR)

Telewizja

PIĄTEK

PROGRAM 1

Dzienniki: 9.15, 15.45, 19.30 i 23.15
 8.05 Historia, kl. VII — Kultura, nauka, technika
 8.35 „Domator” — Nasza poczta — Kuchnie świata
 8.50 „Domowe przedszkole”
 9.25 Dł — Dodatek gospodarczy
 9.40 „Trzy siostry dnia dzisiejszego” (2) — węgierski film fab.
 12.00 Historia, kl. II lic. — Polska 1764—1795 — Ku politycznemu upadkowi
 13.30 TTR: Matematyka, sem. II — Tożsamość trygonometryczna, cz. 2
 14.00 TTR: Język polski, sem. II — Mickiewicz, Słowacki, Krasiński
 14.55 „W szkole i w domu”
 15.15 NURT: Młodzież współczesna — Wartości i ich zagrożenie
 15.50 Dla dzieci: „Okiem Pana kracego”
 16.15 Studio Sport: Wyścig Pokoju — V etap: Poznań — Cottbus
 17.15 Teleexpress
 17.30 Kto w twoim imieniu? — Studio wyborcze tvp
 18.00 „...szkandali zieleń na masztach zatknijcie” — program dok.
 18.25 „Rok 1939” — słowa i fakty, cz. 2
 18.50 „10 minut”
 19.00 Dobranoc „Sąsiedzi”
 19.10 „Monitor rządowy”
 20.05 „Chłodnym okiem” — amerykański dramat psychologiczny reż. Haskell Wexler, wyk.: Robert Forster, Vera Bloom, Peter Bonerz, Marianna Hill
 21.50 Kto w twoim imieniu? — Studio wyborcze TVP
 22.05 Kronika Wyścigu Pokoju
 22.15 Spór o jutro „Otwarte studio”

PROGRAM 2

16.55 Język angielski (57)
 17.25 Program dnia
 17.30 „Wzrockowa lista przebojów”
 18.00 Telerama
 18.30 Lokalne studio wyborcze
 19.00 Magazyn „102” — Z pieśnią do Ziemi Świętej
 19.30 „Dookoła świata” — „W ojczyźnie corraidy”
 20.00 Magazyn „Piątek” — krakowski przekładaniec kulturalny
 21.30 Panorama dnia
 21.50 Filmy Johna Hustona: „Moby Dick” — angielski film fabularny wyk.: Gregory Peck, Richard B. Searhart, Leo Genn, Orson Welles
 23.45 Komentarz dnia

Sobota

PROGRAM 1

Dzienniki: 10.30, 19.30 i 23.10
 7.00 TTR — Matematyka, sem. IV — Pochodna jako funkcja
 7.30 TTR — Język polski, sem. IV — Problematyka narodowa w twórczości Stefana Żeromskiego
 8.00 „Tydzień na działce”
 8.20 „Na zdrowie” — pr. rekreacyjny
 8.55 Program dnia
 9.00 Kino najmłodszych: „Księżniczka na grochu” — baśń CSRS
 10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
 11.25 „Bellona” — mag. wojkowy
 11.55 „Telewizja prowincja”
 12.25 Telewizyjny Teatr Prozy: Jarosław Iwaszkiewicz „Kongres w Florencji”, reż. Wojciech Solarz, wyk.: Krzysztof Kolberger, Maria Ciunelis, Henryk Bista, Henryk Machalica, Jerzy Krzysak, Grazyna Szapolowska i inni
 14.00 „Do trzech razy sztuka” — program z udziałem aktorów
 14.35 Komedia, komedia, komedia... „Święta wojna” reż. Julian Dziedziński, wyk.: Elżbieta Czerwik, Mieczysław Czechowicz, Roman Kłosowski
 16.05 Losowanie Dużego Lotka
 16.15 Studio Sport — Wyścig Pokoju: etap VI — Cottbus — Halle
 17.15 Teleexpress
 17.30 Studio wyborcze TVP: Kto w twoim imieniu?
 18.00 „Polityka, politycy”
 18.30 „Butik”
 19.00 Dobranoc: „Podróże kapitana Klipera”
 19.10 „Z kamerą wśród zwierząt” — „Czy rzeczywistość przyjaźni?”
 20.05 „Falszywy król” — film fab. prod. angielskiej, reż. Richard Lester, wyk.: Malcolm McDowell, Alan Bates, Britt Ekland
 21.45 Studio wyborcze: Kto w twoim imieniu?
 22.00 „Tydzień w polityce”
 22.10 „Szała”, cz. 1 — pr. rozrywkowy
 22.45 Telewizyjny przegląd sportowy
 23.20 Kino nocne: (121 minut) „Powrót człowieka, zwanego Koniem” — western USA, reż. Irvin Kershner wyk.: Richard Harris, Gale Sondergaard, Geoffrey Lewis

PROGRAM 2

14.00 „W świecie ciszy” — pr. dla niesłyszących
 14.25 Telewizyjny koncert zyczeń
 14.55 Program dnia
 15.00 „Zwierzęta świata” — „Z życia gepardów” — film przyrodniczy
 15.25 „Spektrum”
 15.40 „Meandry architektury” — „Co raz wyżej” (2)

16.00 „Spotkanie na Łysej Górze” — film dok.
 16.25 „Tajniki przyrody” (6) — „Szerokość geograficzna zero” — serial dok.
 17.00 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” (2) — „Lancet i plug” — serial TP
 18.00 Telerama
 18.30 Lokalne studio wyborcze
 19.00 „Szansa”, cz. 1 — teleturniej
 19.30 „Alfa i omega” — „Rozbite lustro”
 20.00 Festiwal Muzyki — Łańcut '89 — koncert inauguracyjny
 21.00 Studio Sport: „Piłka w grze” — mag. piłkarski
 21.30 Panorama dnia
 21.45 „Chateaubriand” (1) — serial francuski, reż. Paul Planchon, wyk.: Chantal Nobel, Jean Davy, Georges Marchal, Raymond Pellegrin
 22.40 Komentarz dnia



Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikaty energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.10—3.45 Muzyka nocą 3.45 Zolnierski kwadrans 4.05 Muzyka przed świtem 5.05 Poranne rozmaitości 5.30—8.00 Poranne sygnały 7.00 Dziennik poranny 7.15 Studio wyborcze PR 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu 7.55 Komunikaty 8.05 Po podróży do RFN 8.15—8.45 Muzyka poranna 8.30 Przegląd prasy 8.40 Radio Arkt 8.45 Zolnierski zwiast 9.00—11.00 Czwarty porok 9.30 Wiadomości 10.00 Wiadomości Radio kierowców 10.30 Janina Zajacówna — „Bał” 11.00—11.57 Koncert przed hejnałem 12.25 Studio wyborcze PR 12.40 Radio Arkt 12.45 Rolniczy kwadrans 13.05 Radio Kierowców 13.30 Cudze chwale, swego nie znacie! 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rym” 14.30, 15.00, 15.30, 16.00 16.45 Relacje z tras V etapu Wyścigu Pokoju w Cottbus 17.10 VIP — czyli Vademecum 17.40 Piosenki 17.30 Ludzie losy 17.50 Kto tak pięknie gra: Benny Goodman 18.05 Studio wyborcze PR 18.40 W poszukiwaniu ulubionej melodii 19.30 Radio dzieciom: „Zielona Polnówka” 20.15 Koncert zyczeń 20.45 Anatolij Pristawkin: „Nocowała ongi chmurka złota” 21.05 Kronika sportowa 21.30 Studio wyborcze PR 22.05 Na różnych instrumentach 22.15 Muzyka wokalna baroku 23.15 Panorama świata 23.30 Na rockową nutę

PROGRAM II (stereo)

Wiadomości: 8.00, 13.00, 20.55, 0.55
 Skrócony test stereo: 13.20, 18.30, 24.00

8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 Stanisław Dygat: „Jezioro Bodeńskie” 9.20 Muzyka, którą lubi Juliusz Machulski 9.50 Tim O'Brien: „W pogoni za Cacciatem” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny non stop (cz. I) 11.40 Z malowanej skrzyni 12.05 Muzyczny non stop (cz. II) 12.40 Z muzyką polską przez wieki 13.20 Jazz nie tylko dla fanów 14.20 Folklor na mapie świata 14.50 Pamiątki i wspomnienia: Tomasz Mann — „Dzienniki” 15.00 Album operowy 15.30 Przegląd płytowy 17.45 Dzieła, style, epoki 18.15 Tim O'Brien: „W pogoni za Cacciatem” 18.30 Klub stereo 19.25 Teatr PR. Piotr Muliński-Niećkowski: „Wszystcy mówią: Do widzenia” 20.00 Wiecej w filharmonii 22.00 Słuchajmy razem 23.00 Stanisław Dygat: „Jezioro Bodeńskie” 23.20 Nocne divertimento 24.00 Nocne muzykowanie. 0.50 Poezje Z. Herberta

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 „Winien i ma” — magazyn 10.30 Stare i nowe nagrania rockowe 11.10 Folk w pigułce 11.20 Andrzej Szczypiorski: „Początek” 11.30 Mała antologia nagrań chopinowskich 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Irwin Shaw: „Chleb na wody płynące” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Koloryści orkiestry 15.05 Wakacje na dwóch kółkach 15.10 Ni ma jak Lwów... z Wojciechem Dziędziuszkim 15.40 „Wszystko o miłości” 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dziennikowym: 19.30 Złote lata Pat Boone'a (1) 19.50 Andrzej Szczypiorski: „Początek” 20.00 Wspomnienia z kompaktu: Jefferson Starship 20.45 Klub Trójki (cz. I) Tel. 28-03-28 21.00 Trzy kwadransy jazzu 22.15 Między punkiem a funkem 22.45 „Rany symboliczne” 23.00 Opera tygodnia: Julius Massen 23.15—1.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30

5.00—6.00 Muzyczny poranek 6.05 NURT: „Wychowanie dla pokoju” 6.30 Język niemiecki 6.45 ABC muzyki rozrywkowej 7.15 Między nami (wydanie poranne) 7.40 Prognoza biometeorologiczna 7.50 Z muzycznych annałów 8.10 Z dala od zgiełku 8.30 Tydzień z Ryszardem Podkowińskim 9.05 Język polski (Lektura dla kl. IV): „Pinochio” 9.35 Notatnik kulturalny 10.00 Muzyka (dla kl. V—VI): „Księżyzna nad apteką” 10.30 Wędrowni instrumentów 11.05 Dom i świat 11.55 Piękno muzyki kameralnej 12.30 Radio Moskwa 13.00—16.20 Popołudnie młodych słuchaczy 16.20 Muzyka oratoryjna 17.10 Historia (dla kl. II lic.): „Posłowie obu izb” 17.50 Tydzień Kultury Języka 18.20 Niezapomniane koncerty jazzowe 18.50 Studio ekspertów 19.35 Lektura Czwórki: Konstantin Simonow — „W oczach człowieka mojego pokolenia” 19.45 Kameralistyczna jazzowa 20.10 Z kompozytorskiej teki Włodzimierza Nahornego 20.25 Gra o przyszłość 20.40 Z nagrań zespołu Janusza Komana 20.50 Przegląd publikacji popularnonaukowych 21.10 Panorama muzyki polskiej naszego stulecia 22.00—23.20 Wiecej z muzyki i myśli 23.20 Piosenki z „myszki”



Koszalin

5.30 Studio Bałtyk 13.05 Ze wsł i o wsł — aud. Wł. Króla 13.20 Studio Wyborcze 16.00 Przegląd aktualności 16.05 Reporterskie popołudnie: Wychowanie morskie — aud. I. Bieniek 17.00 Muzyka polska 17.12 Program na jutro 17.15 Studio Wyborcze

TP i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programie!

SPORT

Barcelona po raz trzeci

W finale rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów piłkarze FC Barcelona pokonali w Bernie Sampdorie Genua 2:0 (1:0).

Piłkarze Barcelony po raz trzeci wpisali się więc na listę triumfatorów tych rozgrywek. Poprzednio sięgali po to trofeum — w 1979 i 1982 r.

Agencje podkreślają, że o zwycięstwie drużyny hiszpańskiej zadecydowała jej większa dojrzałość. Barcelona była skuteczniejsza i zdobywała bramki w ważnych momentach meczu. Już w 4 min. spotkania Julio Salinas uzyskał prowadzenie, nazwane przez agencję „błyskawicą bramką”. Drugi gol padł po kontrze, krótko przed zakończeniem meczu, po strzale rezerwowego piłkarza — Lopeza Rekarte, co ostatecznie przesądziło sprawę.

Słupscy akademicy z medalami

W Białymstoku odbyły się XV Akademickie Mistrzostwa Polski WSP i Filii Uniwersytetów w lekkiej atletyce. Uczestniczyli przedstawiciele jedenastu ekip, m.in. reprezentanci AZS WSP Słupsk, prowadzeni przez Eugeniusza Modrzejewskiego.

W rywalizacji kobiet A. Kopszczyńska zdobyła złoty medal w skoku w dal — 5,35 oraz srebrny na 100 m — 13,47. Dwukrotnie na podium stawała też B. Towpik, która wygrała na 400 m — 2,14,65 oraz była trzecia na 800 m — 63,07. Brązowy medal wywalczyła B. Sawielaję w pchnięciu kulą — 9,75.

W zawodach mężczyzn J. Krauze był najszybszy w biegu na 100 m — 11,39, a sztafeta 4 x 100 m zajęła drugie miejsce — 44,82.

W klasyfikacjach drużynowych kobiet i mężczyzn słupscy akademicy zajęli czwarte lokaty. (wim)

Uczą się siatkówki

W Berlinie odbyło się międzynarodowe seminarium poświęcone nauczaniu siatkówki. Wzięły w nim udział delegacje trenerów z 15 krajów, w których ta dyscyplina sportu jest jeszcze w powijakach między innymi w Etiopii, Nepalu, Iranu, Tunezji, Jemeńskiej Republici Ludowo-Demokratycznej. Szkolenie przeprowadzili najlepsi specjaliści siatkówki w NRD.

21 kolejka III ligi

Pozostały nadzieje...

To bardzo ważna runda w rozgrywkach piłkarskich, bo po zakończeniu nastąpi reorganizacja lig. Jaki będzie jej ostateczny kształt dowiemy się zapewne w okresie antyklubowy. Dziś znamy dopiero „przymiarke” do reorganizacji, np. III ligi. Wiadomo, że utrzymani są na tym szczepu zespoły, które zajmą miejsca od pierwszego do piątego. Mówi się, że to dość powszechnie — że druga i trzecia liga zostanie poważnie poszerzona. Tyle tylko, że nie wiadomo do końca, kto zajmie tam miejsce. Można był jednak pewnym, że nie piłkarzy przeciętni. W drugiej grupie III ligi trwała ostra walka o utrzymanie się na premiowanych miejscach. Świadczą o tym zdobyte punkty, jakie zanotowały zespoły czołowe w rundzie wiosennej. Na półmetku tej rundy najwięcej punktów zdobyła Wisła Tczew — 12, tylko o jeden mniej — Elana Toruń, zaś o dwa mniej — Chemik Bydgoszcz. Pewni są swego bytu liderzy tabeli: Polonia Bydgoszcz i Stocznianin Gdańsk, którzy uzyskali w tym roku 9 i 8 pkt. To jest czołowa „piątka” drużyn, która ma oczywiście największe szanse na prolongatę swojej pozycji.

Szóste miejsce w tabeli zajmuje Gryf Słupsk. Niestety, gryfici grają bardzo chemicznie. Zdobyli tylko 7 punktów w czterech meczach na własnym boisku. Ponieśli też 4 porażki, przy tym z bardzo słabą Brdą Bydgoszcz i to u siebie.

Słupszczanie, by myśleć o awansie do „piątki” musieliby wygrać z bezpośrednimi rywalami — Chemikiem (u siebie) i Wisłą (na wyjeździe) oraz zdobyć przynajmniej 11—12 punktów. Czy to się uda? Do końca sezonu pozostało tylko sześć kolejek spotkań.

Już w sobotę, o godz. 17, gryfici podejmą — na stadionie przy ul. Zielonej — Orla Walc. Ich rywal w rundzie rewanżowej zdobył także 7 punktów. Warto dodać, że specjalizuje się w remisach — aż 5 w tym roku.

Jantar Ustka, podbudowany zwycięstwem z lokalnym rywalem, będzie zapewne chciał podtrzymać dobrą passę w niedzielnym pojedynku (godz. 17) z Wierzycką Starogard. Goście potrafią podjąć twardą walkę, zapowiadają się ciekawe widowisko.

Beniaminek drugiej grupy — Darłovia dość wyraźnie „traci oddech” pod koniec sezonu. Spadł, niestety, na ostatnie miejsce w tabeli. W niedzielę o godz. 14 podejmie u siebie WŚwiecie, z którą w rundzie jesiennej uzyskał bezbramkowy remis. Cóż, kibice na pewno mają nadzieję, że ich zespół wygra... (ebuar)

W Człuchowie odbył się półfinał okręgowy Ogólnopolskiego Konkursu Filatelistycznego dla Młodzieży pod hasłem „Młodzież w 45-lecie PRL”. Wzięli w nim udział zwycięzcy eliminacji w kołach młodzieżowych PZF. Odpowiedzieli oni na pytania testowe poświęcone tematyce konkursu i wiedzy filatelistycznej, opracowali fragment zbioru, a najlepsi wzięli udział w ostatecznej eliminacji.

W grupie młodzieży ze szkół podstawowych zwyciężyła Alicja Butkiewicz ze Szkoły Podstawowej w Łbie (opiekun — Krystyna Butkiewicz), drugie miejsce zajął Piotr Karcewski z Klubu Spółdzielcy w Białogardzie (Jerzy Biero), trzecie — Arkadiusz Cioń ze Szkoły Podstawowej w Debrzynie (Jan Cioń).

W grupie młodzieży ze szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce zajął Juliusz Macierzanka z MDK w Białogardzie (Jerzy Biero), przed Karoliną Kazimierz z Zespołu Szkół Ogólnokształcących

Startuje ogólnopolski wyścig juniorów młodszych

105 szosowców z 30 klubów wystartuje dzisiaj do XVIII Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego Juniorów Młodszych o Puchar Wojewody Koszalińskiego. Trofeum to otrzyma najlepsza drużyna zawodów. Drugi zespół w klasyfikacji wyróżniony zostanie pucharem naszej redakcji, a trzeci zyska puchar Wojewódzkiej Federacji Sportu.

W wyścigu uczestniczyć mogą również kolarze naszego regionu z Bazyli Bytów, Spółdzielcy Koszalin i LZS Darłowo. Miejmy nadzieję, że nie będą statystami na trasie trzydniowej imprezy.

Dzisiaj o godz. 10.30 w Mostowie rozpocznie ją prolog długości 10 km. Kolarze pojedą w kierunku Drzewian i wrócą do Mostowa. Po południu o godz. 15.30 wyznaczono start do II etapu. Zbiórka uczestników przy ul. Gnieźnieńskiej (okolicie „Polmozytu”). Szosowcy jechać będą przez następujące miejscowości: Kretomino — Manowo (lotna premia ok. 15.40) — Mostowo — Cebulino (górska premia ok. godz. 16.15) — Gozd — Bobolice (lotna premia ok. godz. 16.30) — Kłanino — Mostowo — Manowo — Kretomino — Koszalin. Meta II etapu znajdować się będzie przy ul. 4 Marca, a kolarze spodziewani są około godz. 17.30.

Jutro (13 bm.) przeprowadzony zostanie III etap, który również liczy 80 km długości. Start ostry o godz. 11 na Chelmoniewie w Koszalinie. Oto trasa tej części wyścigu: Maszkowo — Szczegłino — Kościernica —

Na szachownicach

W najbliższą niedzielę (14 bm.) w sali GOK w Postominie o godzinie 10 rozpoczyna się tradycyjny, bo już dziesiąty błyskawiczny turniej szachowy w konkurencji drużynowej (4-osobowe zespoły) i indywidualnej o „Złotą Koniczynkę”. Organizatorzy: WZ LZS w Słupsku, GK ZSL, OSIR, GOK, MLKS Przelom w Postominie, NSZZ przy POHZ w Pińkowie przygotowali atrakcyjne nagrody. Zapraszamy szachistów z województwa słupskiego i koszalińskiego.

W kolejnych meczach koszalińskiej klasy wojewódzkiej uzyskano wyniki: Relaks OSIR Białogard — Rzemieślnik Białogard 4,5:1,5 Hetman Radio — Goniec OSIR Polczyn 2:4, Budowlani II Koszalin — Relaks OSIR 4,5:1,5, Mechanik Bobolice — Charyzmianka 1:5.

Po tych meczach na czele tabeli są szachiści Budowlanych II — 11 pkt., wyprzedzający drużynę Goniec OSIR Polczyn — 9,5 pkt. (msz)

Młodzi laureaci

nr 1 w Koszalinie (Jerzy Musiał) i Maurycem Suchańskim z Liceum Ogólnokształcącego w Człuchowie (Andrzej Suchański).

Zwycięzcy obu grup wiekowych wezmą udział w finale ogólnopolskim w Gliwicach. Warto podkreślić, że w ubiegłorocznym konkursie Juliusz Macierzanka również zwyciężył w półfinale okręgowym, a w finale ogólnopolskim zajął drugie miejsce.

Z okazji półfinału zorganizowana została w Miejskim Domu Kultury XXIII Okręgowo-Młodzieżowa Wystawa Filatelistyczna „Człuchów '89”. Sąd konkursowy wyróżnił siedmiu wystawców dyplomami w rankingu medalu póżnającego. Otrzymały je kolarze

Mistrzostwa LZS w Bytowie

W dniach 13—14 bm. w Bytowie zorganizowane zostaną mistrzostwa Zrzeszenia LZS w kolarstwie szosowym juniorów. Wezmą w nich udział zawodnicy, którzy pomyślnie przeszli eliminacje w Kłuczborku i Lublinie. Organizatorami zawodów są MLKS Baszta Bytów i WZ LZS w Słupsku.

Jutro o godz. 9.45 nastąpi uroczyste otwarcie imprezy. Kwadrans potem kolarze spod Pomnika Bojowników o Wolność i Demokrację Ziemi Bytowskiej wyruszą na trasę I etapu. Liczy on 87 km długości. Oto trasa: Bytów — Pomysk — Parchowo — Nakla — Połczno — Studzienice — Bytów — Parchowo — Nakla — Połczno — Bytów. Meta znajdować się będzie przy ul. Kościuski, a przyjazd kolarzy spodziewany jest ok. godz. 12.30. Tego samego dnia o godz. 16.20 w Studzienicach nastąpi start do II etapu. Będzie to jazda indywidualna na czas na dystansie 14 km. Trasa: Studzienice — Przewóz — Lubaszki — Studzienice.

W niedzielę mistrzostwa LZS juniorów zakończy III etap długości 103 km: Bytów — Kołczygłowy — Gałęźnia — Motarzyno — Unichowo — Czarna Dąbrówka — Jasień — Łupawsko Pomysk — Bytów. Start o godz. 10. Meta znajdować się będzie przy ul. Gdańskiej (okolicie Domu Dziecka), a przyjazd pierwszych zawodników oczekiwany jest ok. godz. 12.30.

Dla najlepszych przewidziano liczne nagrody. (wim)

Fala Ustka w grupie A

Zakończyły się okręgowe rozgrywki siatkarzy, których stawką był awans do grupy A. Osiągnęli to zawodnicy uesteckiej Fal, którzy w ośmiu meczach zdobyli komplet punktów.

Oto tabela grupy B:

1. Fala Ustka	16	24—7
2. Przeciwnik K.	13	21—13
3. Darłovia III	12	16—16
4. AZS WSlnz K.	10	8—21
5. Budowlani II K.	8	9—21

Siatkarze Fali wymienili w przyszłym sezonie w grupie A Kotwicę Kolobrzeg, zaś Przeciwnik Koszalin spotka się w barażach z przedostatnim zespołem grupy A — Darłovia II. (wim)

MÓWIA PREZESI OKRĘGOWYCH ZWIĄZKÓW

Tradycja zobowiązuje

Okręgowemu Związkowi Judo w Koszalinie przeszedł o niedawna Andrzej Wołalik, pracownik WUSW. Z dyscypliną związaną jest jednak od dawna, bo w latach 1977—82 był zawodnikiem koszalińskiej Gwardii.

W minionej kadencji było różnie — powiedział. — Przed wszystkim mając bogatą tradycję sekcja męska Gwardii obniżyła loty, co spowodowane było odejściem utalentowanych zawodników do innych klubów, ze względu na studia lub służbę wojskową. Nie zmieniają tej opinii pojedyncze sukcesy, którymi były sukcesy mistrzowskie Zbigniewa Tałaja czy Jerzego Patersa.

Poprawiła się za to pozycja woj. koszalińskiego w krajowej rywalizacji kobiet. Wiele zasług ma w tym względzie Waldemar Wiśniewski, który pomimo skromnych warunków potrafił w Bobolicach stworzyć sekcję, która liczy się w kraju. Judości Mechanika zdobyły ostatnio dwa medale mistrzostw Polski seniorek, a wcześniej odnosili sukcesy w finałach spartakiady i igrzysk młodzieży. Również sekcja Gwardii pochłaniała się może medalowymi osiągnięciami, które są udziałem podopiecznych Andrzeja Adamskiego.

Jako szef okręgowego związku zabiegam, aby sekcja męska koszalińskiego klubu nawiązała do dawnych tradycji. W rozmowach z wiceprezesem Gwardii, Eugeniuszem Ośko uzyskałem zapewnienie, że judo będzie wiodącą sekcją w klubie. Jest szansa, aby drużynę wzmocniło czterech zawodników, a to pozwala realnie myśleć o zdobyciu awansu do I ligi.

(wim)

gadzie WOP w Koszalinie za „Pieskie życie” (debiut).

Poza tym są konkursowy przyznał 19 dyplomów w randze medalu srebrnego, 18 — posrebrzanego, 17 — brązowego i 3 dyplomy uznania.

Pięć zbiorów uczestniczących w wystawie ekspozycyjnych było po raz pierwszy. Debiuty stały na dobrym poziomie, o czym świadczą przyznane wyróżnienia: jeden dyplom w randze medalu póżnającego, dwa — srebrnego i dwa — posrebrzanego.

Sąd konkursowy, w którego pracach brali także udział jurorzy z Głównego Kolegium Sędziów ZG PZF — Zygmunt Baranowski z Warszawy i Władysław Michałowski ze Szczecina — bardzo pochlebnie ocenił wystawę i poziom zbiorów ekspozycyjnych w klasie konkursowej, poza konkursowej i honorowej. Do klasy honorowej przeniesiono cztery zbiory, powiększając ekspozycję w tej klasie do dziewięciu zbiorów. (mr)

Znaczki

młodzieżowe PZF przy MDK w Białogardzie za zbiór „Między wrześniem a majem”. MDK w Koszalinie za eksponat „Człowiek opowiadający przestworza”, Zespół Szkół Zawodowych w Białogardzie za „Morze, nasze morze”, Szkołę Podstawową nr 13 w Koszalinie — „Miliony rąk, tysiące rąk”.

Dyplomy w randze medalu póżnającego otrzymali również Tomasz Rebelka z MDK w Koszalinie za „Łowiectwo w Polsce”, Juliusz Macierzanka z MDK w Białogardzie za „Milczące piękno”, Magdalena Skorek z kół przy Bałtyckiej Bry-

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-66 i 224-56. Porady prawne w środy od godz. 14.30 do 16.30.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszaliński Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin.